

Kto zdejmie flagę Unii w Łomży • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

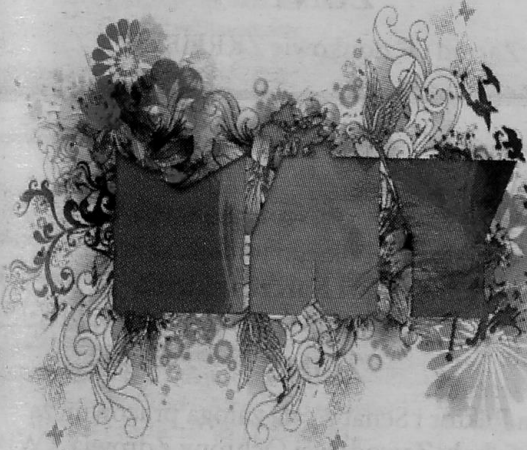
KONTAKTY

Nr 17 (1850)

29 kwietnia 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Mój
1 Maja



Przyjechała z Włoch
do Ławka

Miłość
w cieniu
Cassino

Żeby dostać się do konta brata,
wmówiła mu, że jest truty

Trucicielka

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 1770208168400 5117

Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**

szczegóły na stronie nr 3



Święto Pracy 1 Maja

Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy, popularnie zwany Świętem Pracy lub 1 Maja, to międzynarodowe święto pracowników najemnych, obchodzone zawsze 1 maja od 1890 r. dla upamiętnienia wydarzeń 1886 r. w Chicago. 16 lutego rozpoczęły się tam strajki o wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy w fabryce maszyn rolniczych McCormicka. Przyłączyli się robotnicy innych zakładów stanu Illinois. 3 maja odbył się wiec przed fabryką McCormicka, zaatakowany przez policję, która otworzyła ogień. Zginęło 4 robotników, kilkunastu zostało rannych. Kolor przelanej krwi demonstrantów dał

pomysł do przyjęcia czerwieni, jako symbolu walki przeciw wyzyskowi robotników.

W Polsce 1 Maja obchodzone było po raz pierwszy już w 1890 r. W PRL stało się jednym z najważniejszych świąt państwowych i dniem wolnym od pracy. Odbywały się pochody pierwszomajowe, w których udział był często obowiązkowy lub premiovany możliwością zakupu atrakcyjnych towarów. Po zmianach ustrojowych 1989 r., 1 Maja świętują w Polsce już tylko partie lewicowe i organizacje robotnicze.

Święto Pracy nadal obchodzone jest 1 maja na całym świecie.

Święto Konstytucji

Dwa dni po uchwaleniu Konstytucji przez Sejm Wielki, 5 maja 1791 roku, dzień 3 maja został uznany Świętem Konstytucji 3 Maja. Po III rozbiorze Polski, świętowanie zostało zakazane przez zaborców. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., Sejm Ustawodawczy ustanowił w kwietniu 1919 r. dzień 3 maja świętem narodowym II Rzeczypospolitej. Zdelegalizowane przez hitlerowców i sowietów podczas okupacji Polski w czasie II wojny światowej, po jej zakończeniu obchodzone było tylko w 1945 r., gdyż z powodu antykomunistycznych demonstracji 3 maja w 1946 r. zostało zakazane, a w styczniu 1951 r. oficjalnie zdelegalizowane przez władze PRL. Po zmianie ustroju w 1989 r., Święto Konstytucji 3 Maja stało się od 1990 r. dniem wolnym od pracy i jest jednym z najważniejszych polskich świąt państwowych. W roku 2007 po raz pierwszy obchodzone było także na Litwie.

Konstytucja uchwalona 3 maja 1791 była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną, spisaną konstytucją. Została ustanowiona ustawą rządową, przyjętą przez Sejm w celu naprawy systemu politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wprowadziła zrównanie mieszczań i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa, łagodząc najgorsze nadużycia pańszczyzny. Zniosła zgubne liberum veto, które dawało możliwość unieważnienia wszystkich przyjętych przez Sejm uchwał jednemu posłowi. W ten sposób każdy poseł, przekupiony przez magnatów lub obcych agentów, mógł blokować wszelkie reformy państwa, zmierzające do ukrócenia prywaty i anarchii. Wkrótce w obronie swych interesów, spisek przeciw Konstytucji zawiązali w Targowicy polscy magnaci, wspierani przez carycę Katarzynę Wielką, co skończyło się I rozbiorem Polski.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



Wyrazy współczucia Koledze **Janowi Karczewskiemu**
w związku ze śmiercią

ŻONY IRENY

składa

Prezydium Podlaskiego Zarządu Wojewódzkiego
Związku Kombatantów

Naszemu Koledze **Janowi Karczewskiemu**
oraz Jego Bliskim

składamy szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

Zarząd i Członkowie ZKR PiBWP

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Janowi Karczewskiemu
z powodu śmierci

ŻONY

składa Rektor i Senat z całą załogą pracowniczą
Wyższej Szkoły Zawodowej Ochrony Zdrowia TWP
w Łomży

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Grażynie Macedońskiej
z powodu śmierci **MEŻA**
a także **Pani Angelice Wincenciak**
z powodu śmierci **TATY**

składa Rektor i Senat z całą załogą pracowniczą
Wyższej Szkoły Zawodowej Ochrony Zdrowia TWP
w Łomży

Przed Sądem Rejonowym w Łomży Wydział Cywilny toczy się postępowanie w sprawie sygn. akt I Ns 139/18 z wniosku Marii Święckiej z udziałem Dominiki Święckiej i Janusza Aleksandra Bednarczyka o zasiedzenie własności nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym, o numerze działki 326, o powierzchni 0,0789 ha, położonej w Miastkowie, gm. Miastkowo, powiat łomżyński.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się i wykazali swoje prawa własności do przedmiotowej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie zgodnie z wnioskiem, o ile zajądą ku temu przewidziane prawem przesłanki.

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11

www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziński,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukś
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

W miasteczku „małym jak ła” żył człowiek, który za wszelką cenę chciał przejść do historii. Po wielu czynach, które minęły bez echa, postanowił spalić świątynię Artemidy, jeden z siedmiu cudów świata. Choć nie było to łatwe, powiodło mu się. Spalił! Został za to skazany na śmierć, a jego imię na wymazanie z wszelkich dokumentów. A jednak przeszedł do historii, która odnotowała: nazywał się Herostrates, mieszkał w Efezie, świątynię podpalił w 356 roku p.n.e.

W kwietniu 2018, czyli po 2374 latach, szaleniec ten przyszedł mi nieoczekiwanie na myśl, gdy dzień po dniu patrzę na obsesyjne próby wielu, by znaleźć się w historii. Jeżeli nie powszechnej, to przynajmniej Polskiej.

Herostrates był szewcem. Nie był w stanie zbudować ósmego cudu świata. Dlatego zniszczył cud siódmy. Żeby stworzyć coś wspaniałego, trzeba wiedzy, geniuszu, pracowitości. Żeby coś zburzyć, nie potrzeba żadnych talentów.

Gdy wiosną 2017 roku patrzę na Polskę, mam nieodparte wrażenie, że rządzący nami „szewcy”, niezdolni do czynów przynoszących uznanie i szacunek, postanowili zburzyć wszystko, co było przed nimi. Mają nadzieję, jak wielu podobnych im wcześniej, że gdy na tak spustoszonej ziemi wzniosą jaskinię, historia zapisze ich w annałach wielkimi literami.

Zapisz! Obok Herostratesa. Kilkaset miejsc za nim, bo naśladowców szewca z Efezu było już wielu...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

NA OPAK

Precz z burżujami i kułactwem!

Już od czasów Karola Marksa wszyscy wiedzą, że walka z burżujami powinna stanowić podstawę działania każdego postępowego rządu. Drobili się bowiem na wyzysku ludu pracującego miast i wsi. Skoro rozumiał to już Janosik, zabierając bogatym, a dając biednym, wie o tym doskonale premier Mateusz Morawiecki. Dlatego zapowiedział wprowadzenie dla pasożytnej klasy nowego podatku, zwanego daniną solidarnościową. Nie ulega wątpliwości, że w porywie solidarności także premier Morawiecki odda ludowi swe miliony, które niesłusznie zarobił w swej poprzedniej pracy w zachodnim, a więc wrogim nam, banku.

Nowy podatek pozwoli na rozwiązanie wszystkich problemów niepełnosprawnych i ich rodziców, protestujących w Sejmie. Podatki burżujów powinny jednak także wystarczyć na nagrody dla ministrów i działaczy jedynie słusznej partii, a także na dzieła ojca Rydzka.



Burzuje kojarzą się zwykle z mieszkańcami miast. Ale pamiętać trzeba, iż na polskiej wsi też żyją bogacze. Są to kułacy, żerujący na wyzysku wiejskiej biedoty. Należy ich szybko rozkułaczyć, obłożyć obowiązkowymi dostawami zboża i mięsa, by w ten sposób poprawić dołę ludu pracującego miast i wsi.

Należy podkreślić olbrzymie zasługi Naczelnika Państwa, który pierwszy dał znak do działań solidarnościowych, nakazując obniżenie pensji parlamentarzystów i samorządowców, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatnio. Miejmy jednak nadzieję, że w przypiływie dobroci nie zrezygnuje dla niepełnosprawnych z 1,5 ml złotych wydawanych na swą ochronę. Byłaby to bowiem decyzja samobójcza, gdyż Tusk tylko czyha, by Umiłowanego Przywódcę krwawo zdradzić o świcie z Putinem.

WIESŁAW
WENDERLICH

Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod XVDNIV2ZY6 i czytaj!



NASTĘPNE WYDANIE "KONTAKTÓW" UKAŻE SIĘ W ŚRODĘ, 2 MAJA!



Kto zdejmie flagę Unii w Łomży?

Rok temu „nieznani sprawcy” zdemontowali w nocy z 1 na 2 maja maszt z flagą Unii Europejskiej na Starym Rynku w Łomży. Wiązało się to z obchodami Dnia Flagi, nad którymi patronat objął wiceminister MSWiA Jarosław Zieliński. Wydawało się, że żenady cichaczem demontowanego masztu nic nie przebiję, ale naprawdę żenujący był ciąg dalszy. Oto nikt nie przyznał się do decyzji o demontażu, a nawet, kto wydał takie polecenie i kto je wykonał. Prezydent Mariusz Chrzanowski próbował otrzepać ręce, wskazując policję, policja mówiła, że nic do miejskiego masztu nie ma, więc nie może go demontować. Czy w tym roku żalosna historia się powtórzy? Tydzień temu „Kontakty” wysłały w tej sprawie pytanie do ratusza: czy maszt z flagą 1, 2 lub 3 maja albo 1–3 maja zostanie na Starym Rynku zdemontowany. Do godz. 20.04 w środę, 25 kwietnia, władze Łomży nie były łaskawe odpowiedzieć.

■ Augustowska żegluga otworzyła sezon. Dysponuje 3 statkami. Największy „Swoboda” pomieści 330 pasażerów, dwa mniejsze „Sajno” i „Serwy” 200 pasażerów. Będą kursować na dwóch trasach: do Doliny Rospudy oraz do Sanktuarium w Studzienicznej.

■ Nie molestował sekretarz Urzędu Miasta burmistrz Augustowa Wojciech Walulik, ponownie orzekła Prokuratura Rejonowa w Suwałkach. Zarzucając burmistrzowi molestowanie i mobbing, sekretarz przedstawiła nagrania rozmów i bilingi. Nie zmieniło to stanowiska Prokuratury, która uważa, że nie ma dowodów na zarzucane burmistrzowi czyny.

■ Zasięki i namioty wojskowe pojawiły się koło wsi Jagodnikin (gm. Dubicze Cerkiewne). Namioty, radar, zasięki, samochody wojskowe znajdują się przy drodze prowadzącej do sąsiedniej wsi. O polowej bazie wojskowej nikt nic nie wie, nawet władze gminy, powiedział wójt Dubicz Cerkiewnych Leon Małaszewski.

■ Zgrzyty w koalicji PO-PSL w podlaskim Sejmiku: kolejny raz radnym Platformy nie udało się wprowadzić do porządku obrad wyboru przewodniczącego. Kandydatem PO na to stanowisko był wiceprzewodniczący Sejmiku Jacek Piorunek po rezygnacji z funkcji

Jarosława Dworżańskiego. Nie ma w tej sprawie porozumienia z PSL.

■ Przeciw decyzji radnych PiS, zgodnie z którą ulica na osiedlu Skorupy w Białymstoku będzie nosić imię majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, protestuje partia Razem. Zdaniem historyków, „Łupaszka” dopuścił się zbrodni ludobójstwa na ludności litewskiej w 1944 roku.

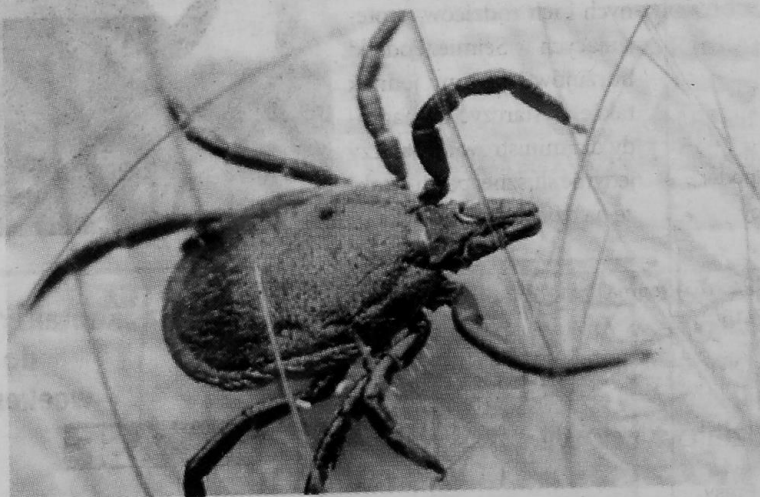
■ Tadeusz Arłukowicz, przed laty mieszkaniec Łomży, potem wiceprezydent Białegostoku i senator PO, jest kandydatem Kukiz'15 na prezydenta Białegostoku.

■ Ponad 50 dzwonników z Polski, Białorusi, Rosji, Ukrainy, Litwy i Włoch zgłosiło się do udziału w VIII Międzynarodowym Festiwalu Cerkiewnego Dzwonienia w Supraślu k. Białegostoku. Festiwal organizowany jest w Supraślu od 2009 r. z inicjatywy Muzeum Ikon.

■ Odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej” ministra kultury otrzymał mufti Tomasz Miśkiewicz. W uzasadnieniu napisano, że Miśkiewicz angażując się w rozwój i promocję kultury Tatarów polskich, wzbogaca kulturę polską.

■ Działacze organizacji „Obóz dla Puszczy” zarzucają Lasom Państwowym, że wbrew wyrokowi Trybunału Sprawiedliwości UE, z Puszczy Białowieskiej wciąż wywozi się drewno. Ostrzegają, że jeśli będzie to kontynuowane, zawiadomią Komisję Europejską.

■ Zmarł ks. Ferdynand Gryszko, budowniczy i wieloletni proboszcz parafii Bożego Ciała Łomży. Miał 77 lat. Spoczął na cmentarzu w Mońkach.



Co 6 kleszcz jest nosicielem wirusowego zapalenia opon mózgowych. Ale według ogólnopolskich statystyk, właśnie w naszym województwie najwięcej ludzi po ukąszeniach kleszcza zapada na boreliozę. Jak informuje kierownik Oddziału Epidemiologii Podlaskiego Sanepidu Lucyna Jadałuk, w 2005 roku zachorowało na boreliozę 761 osób, a w 2017 już 1 542.

Znaki czasu

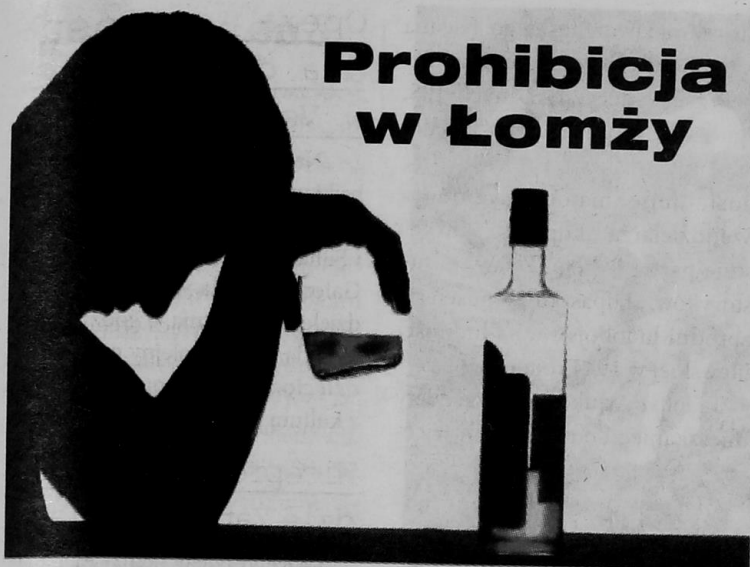
■ W związku z protestem rodziców niepełnosprawnych dzieci w Sejmie rząd podpisał porozumienie z kilkoma fundacjami, pomijając protestujących. Jak się okazuje, pod porozumieniem podpisała się między innymi asystentka społeczna posła Kornela Morawieckiego, ojca premiera.

■ Podwyżkę płac nauczycieli o 1 000 zł i odwołania minister edukacji Anny Zalewskiej domagali się protestujący przed MEN pod hasłem „Mamy dość!”. W proteście, zorganizowanym przez Związek Nauczycielstwa Polskiego wzięło udział ok. 5 000 nauczycieli z ZNP, niezrzeszonych, samorządowców i rodziców.

■ „Ikona polskiego męczeństwa” zostanie usunięta. Pomnik, przed którym polscy politycy często składali kwiaty i wygłaszali przemówienia. Niestety rząd Polski nie chce kupić tej działki, alarmuje na Twitterze przedstawiciel amerykańskiej Polonii Mirosław Klimczak. Chodzi o Pomnik Katyński w Jersey City, pierwszy pomnik upamiętniający ofiary zbrodni katyńskiej w Stanach Zjednoczonych od 19 maja 1991 roku. „Działka kosztuje kilka milionów dolarów, już słyhać, że rosyjski oligarcha chce tam postawić hotel, a pomnik usunąć”, poinformował media Mirosław Klimczak.

■ Dyrektor delegatury CBA w Lublinie odkrył, że doszło do zatuszowania przecieku z tajnej operacji, kiedy rozpracowywano współpracownika znanej posłanki PiS Elżbiety Kruk. Gdy zaczął interweniować w centrali CBA, został zwolniony, a funkcjonariusz, który ostrzegł współpracownika posłanki, że toczy się przeciw niemu postępowanie, otrzymał 2,5 tysiąca podwyżki i premii od szefa CBA Ernesta Bejdy. Zwolniony dyrektor napisał list do Jarosława Kaczyńskiego: „Nie potrafię się zgodzić z tolerowaniem, a nawet swoistym wynagradzaniem zachowań, które nie tylko nie przystoją funkcjonariuszom służby specjalnej, ale stanowią najgorszy rodzaj przestępstwa, jakiego funkcjonariusz może się dopuścić. Odpowiedzi od Kaczyńskiego nie otrzymał.

■ Śmierć od grilla: po kolacji para spod Słupcy (Wielkopolskie) poszła spać do altanki, niestety zabrali ze sobą grill. Okazało się, że ogień nie był do końca ugaszony i węgiel jeszcze się tlił. Kobietę czad zabił na miejscu, jej naręczony trafił do szpitala.



Prohibicja w Łomży

Prezydent Mariusz Chrzanowski zapowiedział w środę, 25 kwietnia, że na sesji Rady Miasta w maju wniesie projekt ustawy o wprowadzenie zakazu sprzedaży alkoholu od 22.00 do 6.00. Radny Zbigniew Prosiński złożył wniosek o przeprowadzenie konsultacji w tej sprawie. Prezydent poinformował, że projekt uchwały trafi do zaopiniowania przez Rady Osiedli. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która obowiązuje od 1 stycznia, daje radom gmin 6 miesięcy na podjęcie uchwały, regulujących zasady sprzedaży alkoholu.

REKLAMA



www.multisfera.pl

Ubezpieczenia komunikacyjne

Poznaj ubezpieczenia komunikacyjne MULTI SFERY.
Nie przepłacaj za swoje OC. Najwyższa ochrona w najniższej cenie.

Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego.



Przyjdź do naszych Oddziałów i dowiedz się więcej:

ZAMBRÓW
ul. Wojska Polskiego 8 / 7

608 277 645
608 277 706

GRUPA ASF

PiS przeciw emerytom

Posłowie PiS opowiedzieli się przeciwko seniorom i odrzucili w Sejmie złożony przez PSL projekt „emerytur bez podatków”, który zakłada zwolnienie najbardziej potrzebujących emerytów z płacenia podatków.

„To ważna inicjatywa dla wielu ludzi, to szansa na godne życie tych, którzy dziś otrzymują emerytu-

ry i renty poniżej 2 tysięcy złotych. Zbierzemy podpisy i zgłosimy projekt jako inicjatywę obywatelską”, powiedział prezes podlaskiego PSL wicemarszałek Stefan Krajewski.

Zwolnienie z podatku obejmowałoby wszystkich z najniższą emeryturą (rentą), niezależnie od tego, czy pobierają ją w KRUS czy ZUS.

Sukces Mlekovity

Masło Polskie bez laktozy oraz Śmietana Polska 18 proc. bez laktozy zdobyły pierwsze miejsca i medale podczas XVII Krajowej Oceny Masła i Mlecznych Produktów Wysokotłuszczowych w czasie Euroforum Polskiego Mleczarstwa w Rzeszowie.

To potwierdzenie doskonałej jakości wyrobów marki Mlekovita

i to już od momentu ich pojawienia się na rynku (Masło Polskie bez laktozy weszło na rynek w 2017 roku, a Śmietana Polska 18 proc. bez laktozy na początku 2018 r.).



3 Maja w Jedwabnem

Uroczystości 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpocznie w Jedwabnem Msza święta w intencji Ojczyzny (godz. 9.30), potem nastąpi złożenie kwiatów pod Pomnikiem Sybiraka, okolicznościowe przemówienia i występ dzieci ze Szkoły Podstawowej.

Święto w Śniadowie

Na obchody 100 lat odzyskania niepodległości oraz Święto 3 Pułku Strzelców Konnych zapraszają w niedzielę, 29 kwietnia (godz. 12.00) wójt gminy Śniadowo oraz dowódca Batalionu Dowodzenia 15 Gizińskiej Brygady Zmechanizowanej.

Las w Muzeum

Na otwarcie wystawy fotograficznej „Las” i koncert inspirowany naturą w wykonaniu Wojciecha Popielarza (gitara) zaprasza w czwartek, 26 kwietnia (godz. 10.00), Muzeum Przyrody w Drozdowie.

Rower w Łomży

Ogólnopolskie Zawody Policyjnych Patroli Rowerowych będą towarzyszyć inauguracji systemu rowerów miejskich ŁoKeR w czwartek, 26 kwietnia (godz. 16.00). W tym czasie zamknięte będą ulice w centrum miasta (Rybaki, Kapucyńska, Kaznodziejska, Stary Rynek i częściowo Krzywe Koło).

ŁOMŻA

Dotacje dla kultury

Prawie 330 tys. zł dotacji otrzymał Miejski Dom Kultury w Łomży z Ministerstwa Kultury. Starczy na zmianę elewacji, jednak już to diametralnie zmieni wygląd budynku przy ul. Wojska Polskiego. Miasto dołoży 64 tys. zł. MDK zdobył także dofinansowanie na „Folkowe zachęty”, czyli naukę tańca, śpiewu i gry na instrumentach.

Nie chcą dymić w Łomż

Ponad 200 mieszkańców Łomży jest zainteresowanych wymianą pieców węglowych na bardziej ekologiczne. Pomoc finansowa właścicielom opalanych węglem domów prywatnych, w których nie jest prowadzona działalność gospodarcza i gdzie nie ma możliwości przyłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej, może być bardzo znacząca, zapewnia wiceprezydent Łomży Andrzej Garlicki. Deklaracje w tej sprawie Urząd Miejski w Łomży przyjmował będzie od mieszkańców do 15 maja. Ich formularze można znaleźć na stronie internetowej miasta. Pieniądze na ten cel będą, gdy miastu uda się je uzyskać w rządowych konkursach.

Burmistrz Jedwabnego z obciętej pensją

Burmistrz Jedwabnego Michał Chajewski zaskarżył uchwałę radnych sprzed pół roku, obniżającą mu zarobki, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wcześniej dostawał ok. 8 000 zł na rękę, teraz 4 500 zł. Przewodniczący Rady Bogdan Iwanowski wyjaśnia, że „radni wcześniej dali burmistrzowi żółtą kartkę w formie nie przyjęcia absolutorium. Przede wszystkim pan burmistrz nie stara się o pozyskiwanie jakiś środków zewnętrznych na inwestycje. Głównie tu był problem”. Burmistrz przekonywał sąd, że radni niesłusznie obniżyli mu pensję. WSA jego skargi nie rozpatrywał, bo nie jest właściwy do tego typu spraw, wskazując sąd pracy. Burmistrz zapowiedział jednak zaskarżenie postanowienia WSA do Naczelnego Sądu Administracyjnego.



Teatr Lalki i Aktora w Łomży zwyciężył w prestiżowym konkursie Podlaska Marka Roku w kategorii kultura, organizowanym przez Urząd Marszałkowski. Nasz Teatr jest od 30 lat organizatorem prestiżowego Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Walizka”, laureatem wielu krajowych i zagranicznych nagród za swoją twórczość. Wieloletnim dyrektorem i twórcą sukcesów Teatru jest Jarosław Antoniuk. Na zdjęciu: scena ze spektaklu „Pinokio”

Łomża w poezji



Nagrodzeni i wyróżnieni w konkursie. Fot. Marzena Anna Chętnik (SP5)

Małgorzata Piszczatowska ze Szkoły Podstawowej w Śniadowie, która recytowała wiersz Jana Kulki „Dłonie”, zdobyła pierwszą nagrodę w 11. Powiatowym Konkursie Recytatorskim „Poezja i Pamięć”, zorganizowanym przez Szkołę Podstawową nr 5 im. Stanisława Staszica w Łomży. Maria Polak (SP nr 5) ogłoszonym wierszem o. Jana Bońkowskiego „Sen o Łomży” zdobyła drugie miejsce i nagrodę publiczności. Małgorzata Rykaczewska (SP nr 9) za prezentację wiersza Adama Chętnika „Kurpianka” została laureatką trzeciej nagrody.

Do konkursu, związanego z jubileuszem Łomży, zgłosiło się 22 dzieci, które recytowały utwory Teresy Adamowskiej, o. Jana Bońkowskiego, Adama Chętnika, Henryka Gały, Iwony Krzepszowskiej-Bułat, Jadwigi Kwiatkowskiej, Jana Kulki, Anny Pilaszewskiej, Janiny Osowskiej i Romualda Sinoffa.

Wyróżnienia otrzymali: Oliwia Dzbeńska (SP nr 10), Radosław Gołębiowski (SP nr 4), Julia Jankowska (SP w Miastkowie), Weronika Łada (SP nr 5) i Paulina Wiska (SP nr 5).

Opera dla dzieci w Venedzie



Na przedpremierowy pokaz bajki muzycznej „Sprawa Kapturka Cz.” w wykonaniu artystów Opery i Filharmonii Podlaskiej, zaprasza Galeria Veneda w Łomży w niedzielę, 29 kwietnia, o godz. 13.00. Veneda po raz kolejny proponuje dzieciom i rodzicom spotkanie z kulturą wysokiego lotu.

Wiceprezydent w Radzie Zatrudnienia

Wiceprezydent Łomży Agnieszka Muzyk weszła w skład Rady Zatrudnienia Socjalnego przy Ministrze Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jej kandydaturę zgłosił wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski. Rada Zatrudnienia Socjalnego jest organem opiniotwórczym i doradczym w sprawach zatrudnienia socjalnego. Praca w Radzie jest społeczna.

45 lat gminy

Łomża

Flagi Polski, Gminy Łomża i Unii Europejskiej zostały wciągnięte na maszty przed budynkiem Urzędu Gminy w niedzielę, w czasie uroczystych obchodów 45 lat Gminy i 100 lat odzyskania niepodległości przez Polskę. W czasie uroczystości wójt Piotr Klys przywołał słowa papieża Jana Pawła II: „Pamięć jest to siła, która tworzy tożsamość istnień ludzkich, a patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego. Ojczyzna w swoim pierwotnym sensie oznacza to, co odziedziczyliśmy po ziemskich ojcach i matkach. Jest ona dobrem wszystkich obywateli, ale jako taka jest też wielkim obowiązkiem”.

Nowi dyrektorzy

Agnieszka Zduńczyk została dyrektorem Szkoły Podstawowej w Miastkowie, a Małgorzata Struniewska ponownie dyrektorem Szkoły Podstawowej w Rydzewie.

Slajdowisko

„Grupa f/3” zaprasza na niedzielny pokaz analogowych slajdów znanego łomżyńskiego fotografa Zbigniewa Ciborowskiego pt. „Norwegia – północna przygoda” w piątek, 27 kwietnia, godz. 18.00 w Restauracji Na Farnej (ul. Farna 9).

Tablica

Tablica poświęcona Honorowej Obywatelce Miasta Helenie Czernek została odsłonięta na frontowej ścianie budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży z inicjatywy łomżyńskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, którego była współzałożycielką. Uroczystość wpisała się w obchody 600 rocznicy nadania Łomży praw miejskich.

Helena Czernek była bibliotekarką, ale przede wszystkim wielką organizatorką życia naukowego i kulturalnego w mieście. Z jej inicjatywy powstały oddziały trzech towarzystw naukowych: Towarzystwo Kultury Języka, Historyczne, Literackie i samodzielne Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe. Wpisała się w historię Łomży organizacją Dni Kultury Staropolskiej, Powiatowego Uniwersytetu Kultury, zjednywaniem sympatii uczonych, pisarzy, artystów dla miasta (pisaliśmy o jej działalności w „Kontaktach” nr 12).

Jednym z pomysłów Heleny Czernek na promocję miasta było ogłoszenie w 1965 roku przez kierowaną przez nią Bibliotekę ogólnopolskiego konkursu na piosenkę o Łomży. Wygrała piosenka „My z Łomży”, której tekst napisał literat Janusz Odrowąż-Pieniążek, a muzykę kompozytor urodzony w Białymstoku, zdobywca I nagrody na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie w 1964 r. Romuald Żyliński. Pierwsza publiczna prezentacja była z udziałem Hanka Bieleckiej i dzięki staraniom Czernek została nagrana na płytę. W czasie uroczystości nagranie zostało wkomponowane w wykonanie piosenki przez zespół Studia Wokalnego eMDeK prowadzonego przez Magdę Sinoff.

Wspomnienia

„Trzy siłaczki przebudziły naukowo Łomżę: Helena Czernek, Donata Godlewska i Jadwiga Chętnikowa”, mówił w czasie konferencji towarzyszącej odsłonięciu tablicy prof. Adam Dobroński. Helenę Czernek wspominali także prof. Barbara Falińska, dr Antoni Chojnowski, poeta Henryk Gała i Stanisław Grodzki.

Mieszkańcy Łomży doceniają dokonania przodków i pamiętają o nich

Siłaczka



Prof. Adam Dobroński wspominał o trosce, którą Helena Czernek otaczała każdego, kto mógł zrobić coś dla rozwoju nauki w Łomży

„Moja edukacja i moich trzech sióstr zaczęła się na balkonie u cioci Heleny. W czasie wakacji zamykała nas z książkami i szła do pracy do biblioteki, do sąsiedniego budynku. Co dwie godziny przychodziła i sprawdzała, co robimy, czy czytaliśmy zadane lektury, czy wszystko w porządku. Zawsze interesowała się naszą nauką i dopingowała nas. Studiowałam medycynę w Białymstoku. Przyjeżdżała w czasie sesji z wielką torbą cukierków i wspierała mnie w nauce. Cieszyła się, że wszystkie poszłyśmy na studia”, powiedziała „Kontaktom” bratanica lekarka Bożena Maziewska z Białegostoku.

Jej siostra Elżbieta, chrześnica Heleny Czernek („zawsze piątkowa”, mówi o niej siostra Bożena), skończyła Politechnikę Gdańską i została w Gdańsku. Siostra Hanna skończyła SGGW w Warszawie i została w stolicy. Siostra Teresa, też absolwentka SGGW, wróciła do Zambrowa i zajmowała się schorowanymi rodzicami.

Bożena Maziewska pamięta także organizowane przez Helenę Czernek wycieczki dla pracowników biblioteki i kultury. „Pojechaliśmy do Torunia. Wszyscy chcieli iść w miasto, mówili cioci o obiedzie. Ciocia skwitowała, że obiad każdy ma w domu i całą wycieczkę prowadziła do Książnicy. Biblioteka zawsze była na pierwszym miejscu. Najważniej-



Tablica pamięci Heleny Czernek na budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży



Bożena Maziewska, bratanica Heleny Czernek

szą”, wspomina Maziewska, która uczestniczyła w wycieczce. Była młodą dziewczyną, dzień był upalny, więc na wycieczkę ubrała się w krótkie spodenki, stosownie do pogody. Helena Czernek zlustrowała swoją bratanicę przed wejściem do biblioteki i kazała jej się przyodzierać. Do biblioteki musiała być ubrana jak do kościoła.

Po skończeniu studiów Czernek namawiała bratanicę do zamieszkania w Łomży. „Mój mąż

jest naukowcem, pracował na Uniwersytecie Warszawskim. W Łomży nie było jeszcze żadnej uczelni”, mówiła „Kontaktom” bratanica. I dodała, że tygodnik zna, bo ... „Kontakty” przekazywała jej ciocia Helena Czernek.

Życzliwość

Tablicę z brązu, według projektu absolwentki UMK w Toruniu, artystki rzeźbiarki Weroniki Adamowskiej, sfinansował Urząd Miasta oraz łomżyńskie instytucje i przedsiębiorstwa (Xexa Bank w Piątnicy, Prefbet Śniadowo, ŁSM, SM Perspektywa, PHU Kurpiewski, Drukarnia Kamil Borkowski, Andrzej Wszeborowski, Agrocentrum, Demart „Żelazny”). Nad organizacją uroczystości odsłonięcia tablicy i konferencji skupiły się TPZŁ, ŁTN im. Wagów i Miejska Biblioteka Publiczna, czyli „podmioty” wpisane w życiorys Heleny Czernek.

MARIA TOCKA

POWIAT GRAJEWSKI

450 lat Rajgradu

O 450 fotografii na 450-lecie nadania praw miejskich Rajgrodowi, apelują Dom Kultury i Biblioteka Publiczna w Rajgrodzie do mieszkańców miasta i gminy, których proszą o przekazywanie (wypożyczenie) starych fotografii. Zdjęcia, przedstawiające życie codzienne, wygląd miasta i wsi, obiekty zabytkowe, imprezy sportowe, kulturalne, obyczajowe planują wykorzystać w przygotowywanej rocznicowej wystawie.

Droga książki

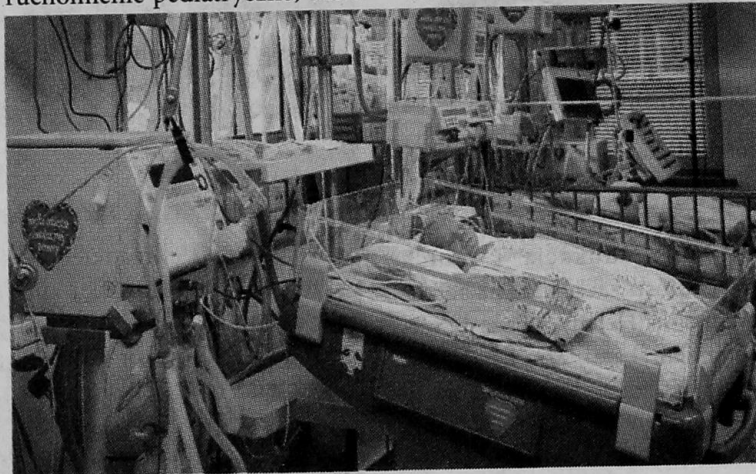
Poetka i pisarka Józefa Drozdowska z Augustowa spotkała się z dziećmi ze Szkoły Podstawowej w Szczuczynie w Bibliotece. Przedstawiła swoje wiersze, opowiadała o twórczości i pomysłach na książki. Izabela Gwiazdowska ze Studia Działań Kreatywnych przeprowadziła warsztaty produkcji papieru czerpanego. Wojciech Cytryn z Elku zaprezentował zagadnienia wydawnicze, a o wędrówce książki do księgarni mówiła Maja Zamojska ze szczuczynskiej księgarni.

25 łóżek WOŚP dla szpitala

25 łóżek i szafek oraz fotele dla rodziców otrzyma od Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Oddział Dziecięcy Szpital Ogólnego im. Witolda Gineła w Grajewie. Nowe sprzęty zastąpią wysłużone meble. Wcześniej Szpital otrzymał od Orkiestry dwa inkubatory, przewoźny aparat RTG, łóżka ortopedyczne, urządzenie do przesiewowych badań słuchu, pompy infuzyjne, laryngoskop z kompletem łyżek, uniuruchomienie pediatriczne, deski

ortopedyczne, uniwersalne uniuruchomienia głowy, resuscytator silikonowy z akumulatorem tlenu, przystawką i maskami i inne cenne urządzenia diagnostyczne i lecznicze.

W tym roku grajewianie „wygrali” dla WOŚP prawie 50 000 zł. W całym kraju zebrana kwota była rekordowa, ponad 126 mln zł. W regionie w każdym szpitalu i przychodni można spotkać sprzęty z charakterystycznym serduszkiem WOŚP.



Święto Flagi

Uroczystości Dnia Flagi odbędą się 2 maja (godz. 15.00) przy Klubie Hades w Grajewie.

Sesja w powiecie

Na XLIX sesję Rady Powiatu Grajewskiego zaprasza w czwartek, 26. kwietnia (godz. 15.00, Starostwo Powiatowe) przewodniczący Rady Powiatu Stanisław Kossakowski.

Sesja w Rajgrodzie

XXXIX Sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie odbędzie się w piątek, 27 kwietnia (godz. 11.30, UM).

Majówka z kwestą

Kwesta na remont klasztoru w Szczuczynie będzie prowadzona 3 maja po każdej mszy świętej oraz w czasie „Majówki z Konstytucją” pod klasztorem (godz. 13.00).

Zamknięty urząd

Urząd Gminy Grajewo będzie nieczynny w piątek, 30 kwietnia.

POWIAT KOLNEŃSKI

Jurzec pięknieje

Centrum rekreacyjno-sportowe utworzą przy świetlicy mieszkańcy Jurca Szlacheckiego. Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Jurca Bogdan Kurkowski podpisał umowę z wicemarszałkiem Stefanem Krajewskim na 50 000 zł dofinansowania, za które powstanie plac zabaw dla dzieci, zewnętrzna siłownia, altanka i ogrodzenie. Stowarzyszenie powstało w 2012 roku. Utworzyło świetlicę w budynku częściowo zlikwidowanej szkoły. Integruje mieszkańców trzech Jurców (Jurca Folwark, Jurca Szlacheckiego, Jurca Włościańskiego) organizując pikniki, festyny, ogniska, zabawy.

Urzednicy uratują

Urząd Miasta w Kolnie to kolejna instytucja, która zdecydowała się na przeszkolenie swoich pracowników z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W warsztatach, które poprowadzili wykwalifikowani ratownicy i ratownicy medyczni Grupy Ratowniczej Nadzieja, wzięło udział 40 osób, wśród nich burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Rodzinne „dłubanie”



Andrzej Dobkowski z synem Tomkiem

„Podglądam dłubanie taty i sam lubię dłubać”, mówi Tomek Dobkowski (8 lat) z Jankowa Młodzianowa. Z tatą, mamą, bratem Kamilem i siostrą Martą można go spotkać na festynach i targach z rękodziełem ludowym w Kolnie, Tu-

rośli, Zbójnej, Łysych. Prezentują ptaszki, solniczki, kufle, cebry i inne naczynia z drewna. Jego tata Andrzej Dobkowski uczył się dłubania od swojego taty Mieczysława. Na zamówienie wykonuje też poważniejsze prace, na przykład ligawki.

Sesja w Kolnie

Na XXXVI sesję Rady Miasta Kolno zaprasza w piątek, 27 kwietnia (godz. 12.00, Urząd Miasta) przewodniczący Rady Mieczysław Śniadach.

3 Maja w Stawiskach

Gminne obchody 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Stawiskach rozpoczną się Mszą Świętą (godz. 10.00), a po niej uroczystość pod Pomnikiem Niepodległości.

Sesja w Małym Płocku

Sesja Rady Gminy Mały Płock odbędzie się w czwartek, 26 kwietnia (godz. 10.00, GOK). W środę, 2 maja, Urząd Gminy w Małym Płocku będzie nieczynny.

Mistrzostwa szachowe

Szachowe Mistrzostwa Kolna rozegrane zostaną 29 kwietnia (godz. 12.00) w KOKiS.

Boża apteka



Lecznicy tatarski... przysmak!

Podanie głosi, że nazywa się tatarak, gdyż trafił do nas z Tatarami. Faktem jest, iż Turcy i Tatarzy używali kłącza tataraku do dezynfekcji wody, a przesmażane w cukrze uważali za szczególny przysmak. Rośnie pospolicie nad brzegami stawów, na moczarach i stojących wodach, tworząc zarośla.

Kłącze tataraku zbiera się wiosną lub jesienią. Po oczyszczeniu (nie należy okorowywać) i wypłukaniu pod bieżącą wodą, kroimy je na drobne części i suszymy w temperaturze otoczenia lub zawieszane w woreczku nad piecem (kaloryferem) w temperaturze nie wyższej niż 35° C.

Kłącze tataraku zawiera najbardziej aktywny olejek lotny (azaron), substancje gorzkie, garbniki, cholinę i inne składniki. Pobudzają one wydzielanie soków trawiennych, żółdkowych i jelit, działają rozkurczowo, uspokajająco, przeciw zmęczeniu i bólowi głowy. Zalecany jest jako ogólnie wzmacniający, zwiększający sprawność fizyczną u starszych i po przebytych operacjach oraz przed i po wielkim wysiłku fizycznym.

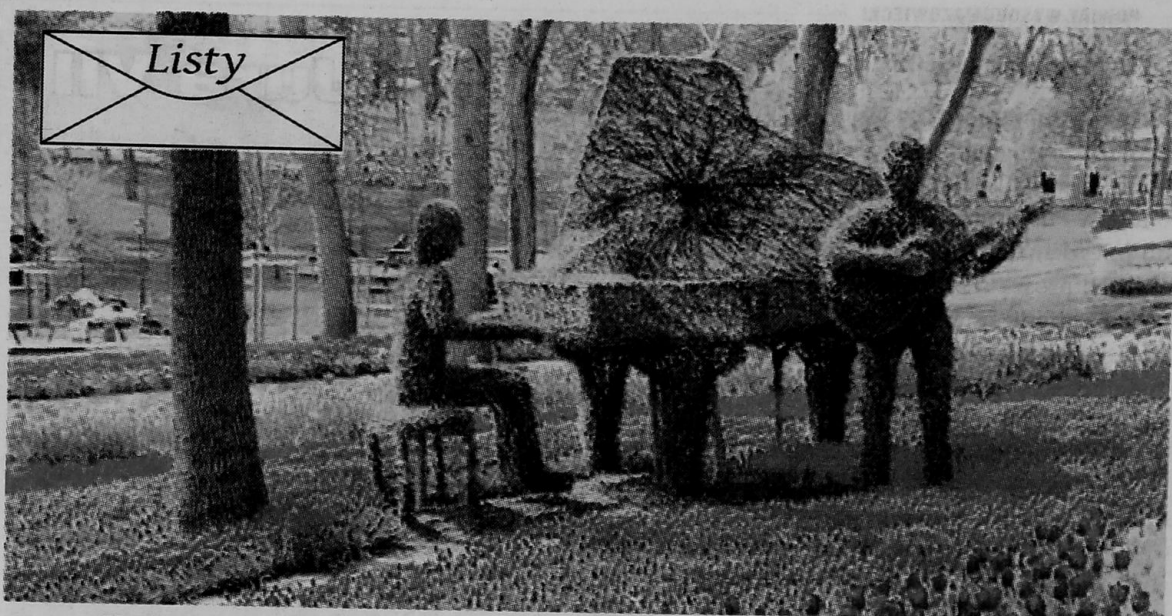
Z wysuszonego kłącza tataraku najlepiej przyrządzić napar.

Napar: łyżeczkę rozdrobnionego kłącza tataraku na szklankę zalewamy wrzątkiem, odstawiamy pod przykryciem na 10-15 minut i przecedzamy. Można pić 2-3 razy dziennie po pół szklanki, zawsze około 20 minut przed posiłkiem.

Zewnętrznie używa się naparu do płukania gardła przy zapaleniach jamy ustnej.

Kłącze tataraku można używać także do pielęgnacji włosów (występuje w wielu szamponach), gdyż wzmacnia cebulki włosowe, przeciwdziała wypadaniu włosów i łupieżowi. Najlepiej do tego celu przyrządzić mieszaninę z kłącza tataraku, korzenia łopianu i kwiatu rumianku. W równych częściach po 1 łyżce należy zalać wrzątkiem, zagotować i odstawić pod nakryciem do przestygnięcia. Przecedzić. Spłukiwać głowę po umyciu.

Listy



Tulipany w Stambule

Stambul jest jednym z najpiękniejszych miast Europy. Kto chce się o tym przekonać, powinien pojechać właśnie w kwietniu do Stambułu. Każdego roku przez cały miesiąc odbywa się tam Istanbul Lale Festivali (Stamburski Festiwal Tulipanów). Warto odwiedzić: parki Emirgan i Gezi, ogrody Topkapı i plac Sultana Ahmeta, który wylansował tulipan jako narodowy kwiat Turcji. Bo ojczyzną tulipanów jest właśnie Turcja, a nie Holandia.

Emilian Kudyba
Łomża

Zła lokalizacja targowiska

Nawiązując do artykułu w „Kontaktach” z 1 kwietnia 2018, chcemy poinformować wszystkich, iż działki położonej we wsi Wądołki Bućki, nikt nie chce odebrać ani gminie, ani wsi, tylko chcemy nadmienić, że areal i położenie tej działki nie jest adekwatne do planowanej budowy, o czym informował sam wicemarszałek województwa. Owszem, wójt uzyskał pieniądze na zagospodarowanie działki, ale żądamy od rządzących wsłuchania się w głosy ludzi, którzy mieszkają w okolicy planowanego targowiska, a nie jedynie w potrzeby i oczekiwania układu polityczno-towarzyskiego. Decyzja o lokalizacji została podjęta bez konsultacji z mieszkańcami obocznych wsi. Zaproszono na nie jedynie mieszkańców Wądołki Bućki,

było 7 osób i 4 osoby były „za”! Dlatego też czujemy się oszukani. Wyrażamy stanowczy sprzeciw planom budowy w tej lokalizacji targowiska pod oknami, co wiąże się z hałasem i mówiąc eufemistycznie, nieporządkiem. Po wybudowaniu targowiska ruch samochodowy będzie natężony, co odbije się niekorzystnie na bezpieczeństwie dzieci oraz dorosłych, gdyż we wsi brak jest chodników, a ruch odbywa się ulicami. Podejmowanie takich decyzji może świadczyć o niegospodarności. Argumenty, przedstawione w mediach przez sołtysa jednej wsi, są nieuzasadnione.

Apelujemy do Pana wójta i Radnych Gminy o kierowanie się prośbami wszystkich mieszkańców, nie „wybrańców”. W tej okolicy jest wiele innych potrzeb, przedstawionych w petycji, jak chodniki, ścieżka rowerowa, plac zabaw dla dzieci oraz przystanek autobusowy, na które Urząd Gminy, jak również sołtys wsi pozostaje głuchy. W świetle przedstawianych argumentów mamy wrażenie, że jedynym celem jest skłócenie mieszkańców. „Na piekło” nie zasłużyli również mieszkańcy wsi Wądołki Borowe, Stare Wądołki i inne okoliczne wsie. Czy ktoś pomyślał o naszych dzieciach, idących do przystanku autobusowego, którego nie ma, bo brak było pieniędzy na wybudowanie zadaszania. Dzieci stoją pod chmurką, a zadaszanie nie robią sobie z teczek. Czy ktoś z rządzących pomyślał o ich bezpieczeństwie? Sołtysie wsi Wądołki Bućki, co Pan do tej pory zrobił w tej kwestii? Twierdzi Pan, że targowisko będzie dla wsi szansą!

Szansą na co? Na brud, smród, hałas oraz na wypadki, do których coraz częściej dochodzi na skrzyżowaniu (w tym śmiertelne)! Uważa Pana, że wpłynie to na poprawę gospodarki i warunki życia w sołectwie? Doskonale Pan wie, a był Pan obecny na Sesji Rady Gminy z 14 marca 2018, która była nagrywana przez media, że sami mieszkańcy wsi Wądołki Bućki byli przeciwko budowie targowicy, ponieważ okazało się, że nie będzie na niej handlu żywymi zwierzętami. Nic Pan wtedy nie zrobił, nie zaprotestował! Panie sołtysie, dlaczego w momencie przyjazdu do Pana przeciwników lokalizacji targowicy, nie zechciał Pan przyjmując petycji? Pan jako sołtys wsi powinien wiedzieć, jakie ma Pan prawa i obowiązki. Pana obowiązkiem jest dbanie o zbiorowe potrzeby wspólnoty jego mieszkańców! Szanowny Panie wójcie, ubiegano ponad 80 głosów „przeciw”, za wiekowie uprawnionych będzie ponad 100!

Wybraliśmy Pana wójta po to, by Pan służył nam, słuchał nas, a nie niszczył nasze posiadłości, domy, ekosystem oraz przepiękną okolicę. Obiecował Pan współudział obywateli w merytorycznych rozmowach. Niestety, były to tylko obietniczki.

Wobec powyższego oświadczamy, że rozpoczęcie budowy skutkować będzie zorganizowaniem szerokich i masowych protestów społecznych oszukanych mieszkańców. Z poważaniem mieszkańcy

Kazimierz Zachodny
i Kazimierz Modzelewski
Wądołki Bućki
(gm. Zambrów)

— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Na Targach w Szepletowie

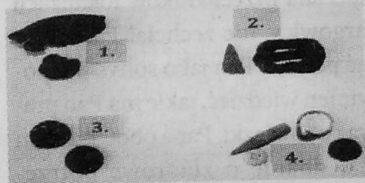
Surfinia odmiany „BabyDoll” z gospodarstwa ogrodniczego „Wielgat” z Woli Zambrowskiej została uznana za hit Wiosennych Targów Ogrodniczych i Targów Pszczelarskich, które 21 – 22 kwietnia zorganizował Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepletowie.

Nagrodą za najatrakcyjniejsze stoisko komisja konkursowa spośród prawie 200 uhonorowała Danutę i Wiktora Wróblewskich z Bielska Podlaskiego i wyróżniła firmę Drewnopol ze Starej Kamionki. Za najlepszy produkt pszczelarski uznano miód ze spadzi iglastej z Gospodarstwa Pasiecznego „Pasieka” z Pieniężna Alfreda Kucińskiego.

W czasie targów Ministerstwo Rolnictwa uhonorowało odznaką Zasłużony dla Rolnictwa Stanisława Witolda Chojnowskiego, Jolanę Czaplicką, Franciszka Gryszkiewicza, Lucynę Kalenik, Sławomira Kamienowskiego, Janusza Okurowskiego i Ewę Sokołowską.

— POWIAT ZAMBROWSKI

Odnalezione w mogile



Przedmioty wydobyte z mogiły „Księgę chwały” z pochówku 16 marca 2018 roku 10 żołnierzy 201 pułku piechoty ochotniczego, biorących udział w bitwie 4 sierpnia 1920 roku pod Papierną i Pęchratką oraz przedmioty, wydobyte podczas ich ekshumacji, przekazał prezes Stowarzyszenia „Wizna 1939” Dariusz Szymanowski wójtowi gminy Szumowo Jarosławowi Cukiermanowi. W mogile odnaleziono: elementy wojskowego oporządzenia (sprzączkę, fragmenty sprzączki od paska, fragmenty szelek wojskowych, guziki), pociśki, które utkwily w ciałach dwóch żołnierzy i złoty sygnet z zielonym oczkiem. „Księga chwały” i znalezione artefakty będą wyłożone w Izbie Pamięci w budynku Gminnej Biblioteki w Szumowie.



Manewry Jura VII

Weronika Konecka (pierwsza z lewej), Żaneta Porucznik, Ewelina Konecka i naczelnik OSP Artur Fiedorczuk

Drużyna z OSP w Wyszonkach Kościelnych (gm. Klukowo) w składzie: Ewelina Konecka, Martyna Fiedorczuk, Weronika Konecka, Żaneta Porucznik i naczelnik OSP Artur Fiedorczuk szkolili się na manewrach ratowniczych Jura VII, zorganizowanych w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej przez fundację Anikar z Warszawy. Dookonali umiejętności udzielania pomocy ofiarom wypadków komunikacyjnych (symulowane zderzenie mo-

tocyklisty z samochodem), członkowi po próbie samobójczej (powieszenie), po postrzale, wychłodzonemu oraz w poszukiwaniach leśnych przy wykorzystaniu psów ratowniczych.

„Mieliliśmy okazję ćwiczyć zejścia po ścianie skalnej i ewakuację poszkodowanego ze skały przy pomocy lin. Według oceniających wykonaliśmy zadania najlepiej z wszystkich ekip”, powiedział naczelnik OSP Artur Fiedorczuk.

3 Maja



Obchody 227 rocznicy Konstytucji 3 Maja rozpoczną się w Wysokim Mazowieckim zbiórką pocztów sztandarowych przy pomniku AK (ul. Mickiewicza, godz. 9.00), złożeniem kwiatów pod pomnikiem Kazimierza Kamińskiego i jego żołnierzy (9.30), po czym odprawiona zostanie Msza w kościele Jana Chrzyciela (godz. 10.00). Po nabożeństwie złożenie wiązanek pod Pomnikiem POW (godz. 11.00) i przegląd pieśni patriotycznych „Patriotyczne śpiewanie” (godz. 17.00) w Miejskim Ośrodku Kultury.

Wesoły Płaz

Powiatowe Prezentacje Taneczne „Wesoły Płaz 2018” organizuje Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie, w niedzielę, 29 kwietnia (godz. 15.00). Wystąpi 27 zespołów.

Konkurs poetycki

Powiatowy konkurs poezji św. Jana Pawła II odbędzie się w piątek, 27 kwietnia (godz. 9.00) w Centrum Kulturalno-Edukacyjnym w Kuleszach Kościelnych.



„Zbrodnia Katyńska zawsze będzie przypominać o sile klamstwa i zbrodni zniewolonych ludzi i narodów. Będzie także świadectwem tego, że ludzie i narody potrafią nawet w czasach najtrudniejszych wybrać wolność i bronić prawdy. Oddajmy wspólnie hołd tym, którzy dokonali właśnie takiego wyboru. Chwała bohaterom. Cześć ich pamięci”, mówił burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika, poświęconego zamordowanym w Katyniu, Charkowie i Twerze-Miednoje.

Pomnik, według projektu zambrowianina rzeźbiarza Michała Selerowskiego, wykonał Andrzej

Bałazy. Został odsłonięty w niedzielę, 22 kwietnia, na cmentarzu komunalnym w Zambrowie w czasie obchodów 78 rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Pomnik ma kształt czarnej, granitowej tablicy z wyciętym krzyżem i symbolicznym pęknięciem. Na płycie wypisane są nazwiska 98 zamordowanych żołnierzy, a na cokole znaki przedwojennych zambrowskich jednostek wojskowych. W uroczystości uczestniczyli krewni zamordowanych z całego kraju, a wśród nich Witomiła Wołk-Jezierska, córka zamordowanego w Katyniu oficera artylerii Wincentego Wołka oraz mieszkańcy miasta, sąsiednich gmin, powiatu zambrowskiego.

Bandyta zatrzymany



Bandyta, który napadł na Bank Spółdzielczy w Zambrowie 13 kwietnia, został zatrzymany przez policję i przebywa w areszcie pod zarzutem usiłowania dokonania rozboju. Ma 32 lata, był wielokrotnie karany sądownie, informuje prokurator rejonowy w Zambrowie Marek Mioduszeński. Nie przyznał się do winy. Drugi napastnik jest poszukiwany.

Budowa lądowiska

Rozpoczęła się budowa lądowiska dla śmigłowców przy Szpitalu Powiatowym w Zambrowie i rozbudowa izby przyjęć za ok. 6 mln zł (połowa tej kwoty, to koszty wyposażenia). Śmigłowce będą mogły lądować w Zambrowie już we wrześniu.

Przywileje dla seniorów

Seniorzy (od lat 60) jeżdżą za darmo miejskimi autobusami w Zambrowie od 1 maja, zdecydowali radni miejscy.

Żeby dobrać się do konta brata, siostry wmówiły mu, że jest truty

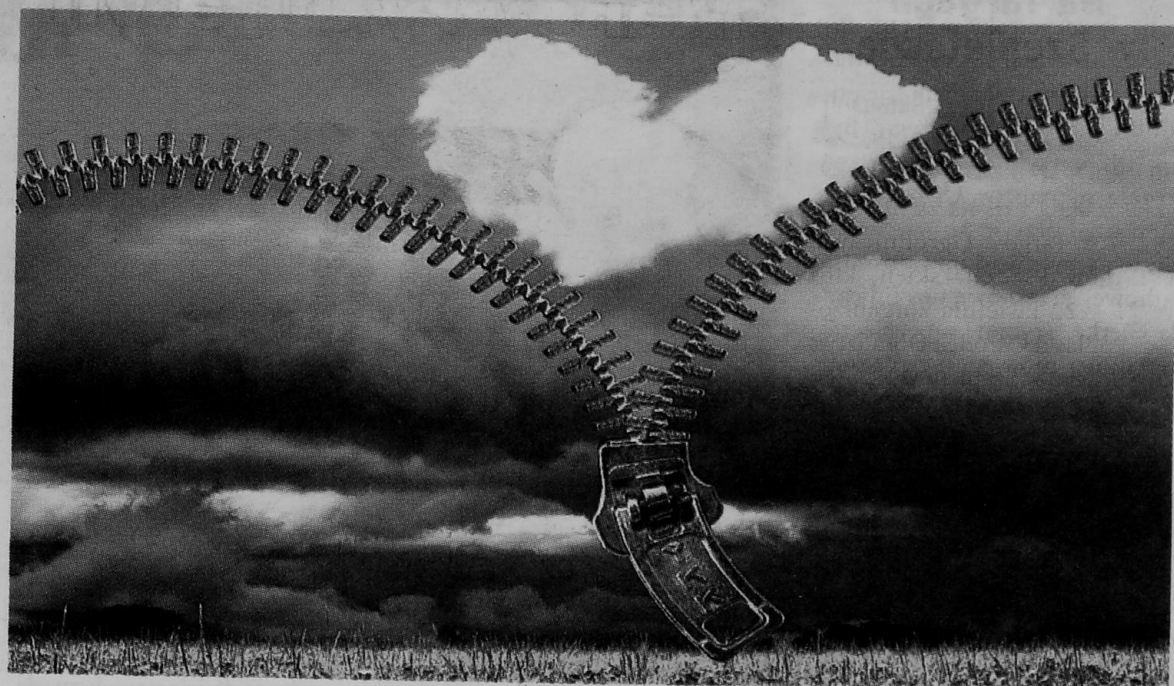
1

Kazika poznała przez Basię. Razem uczyły się w zawodówce w Łomży na prądki. Kazik kiedyś przyjechał po siostrę na motorze. Zobaczył Anię i zakochał się na amen. „Co ty zadałaś Kazikowi? Wypytuje o ciebie. Mówi, że ładniejszej dziewczyny nie widział”, śmiała się Basia. Ania miała długie blond włosy, niebieskie oczy, była zgrabna i seksowna. Kazik rzucał robotę w polu, jechał do Łomży i wyczekiwał pod szkołą. Zabierał ją do kawiarni w Polonezie i na zabawy. Aż się zgodziła na ślub. Andrzej był ich drużbą. W domu rządziła teściowa, a w gospodarce Andrzej, starszy brat Kazika. „Dokuczała mi, że z dziadów pochodzę i nic nie umiem. Ile ja nocy przepłakałam! Namawiałam Kazika, żebyśmy szli do miasta. Ale on się uparł, że nie rzuci krwawicy ojca”.

Ania szybko się zorientowała, że wysoki, przystojny Andrzej był oczkiem w głowie matki. Dla niego szykowała całą gospodarkę. Basie i drugą córką Wanda wyszły za mąż do miasta. Ożenek Kazika z nią pokrzyżował matce szyki. Kazała im pracować jak parobkom. Urodziło im się już troje dzieci, gdy w końcu Kazik się postawił. Zażądał podziału majątku. „Teściowa tylko się śmiała. <Figę dostaniesz, nie majątek. Żeby ta dziadówka wszystko zmarnowała?>”. Gdy Kazik nie ustępował, na najgorszych kawałkach pozwoliła im uprawiać machorkę. To była ich szansa. Zaczęli pracować jak szaleni. Ania marzyła, że postawią sobie dom.

2

Andrzej dobiegał trzydziestki, ale nie miał zamiaru się żenić. Gdy teściowa umarła, był już starym kawalerem. Cała gospodarka spadała na nich. Rozegrali stary dom i zbudowali nowy. „Wszystko z pracy mojej i Kazika. Andrzej częściej balował, niż pracował. Dopóki zdrowia nie stracił...”. Bo któregoś dnia po pijanemu wpadł pod samochód na ulicy w Łomży. Ze zmiażdżonym biodrem leżał wiele miesięcy w szpitalu. Mieszkające w Łomży siostry nie chcia-



Trucicielka

ły się nim zajmować. „Na jego gospodarce siedzisz, jego chleb jesz, to go doglądaj”. Codziennie po południu wsiadała w autobus, wiozła Andrzejowi do szpitala rosół z kurczaka, bieliznę na zmianę i co tylko chciał. „Ty Ania taka dobra jesteś, że doczekać się ciebie nie mogę. Nie wiem, co bym zrobił, gdybyś nie przyjechała”, zapłakał raz Andrzej. Leżał z nogami na wyciągu, nie mógł się ruszać. Po pół roku zaczął kuśtykać o kulach. Do żadnej roboty nie był zdalny. I tak już zostało. Mieszkał sam w połowie domu, oni w piątkę w drugiej połowie. Jak założyli wodę, kanalizację i centralne ogrzewanie, to w całym domu. Do stołu z nimi siadał trzy razy dziennie. Swoje rzeczy do prania wrzucał do wspólnego kosza, co w piwnicy stał.

Tak żyli kilkanaście lat. Pewnego razu Andrzej gdzieś wyjechał. Po powrocie powiedział, że będzie się żenił: „Sprzedaję swoją połowę majątku i wynoszę się. Dom zostawiam wam cały”. Zrobili sprawę spadkową i się podzielnili. Kazik musiał spłacić siostry. Andrzej sprzedał swoje hektary, pieniądze wpłacił do banku i zamieszkał u żony w innej wsi. Była wdową, miała trzy dorosłe córki. Rok nie minął, jak wrócił. „Rozwodzę się. Jej nie chodziło o mnie, tylko o moje

pieniądze. Chciała, żebym ją dopisał do konta”, tłumaczył bratu. Ania znów go opierała, sprzątała, gotowała.

3

Pewnego razu wieczorem Andrzej padł na łóżko i zaczął ją wołać: „Ratuj mnie, umieram!”. Wił się w boleściach. Ania wezwała pogotowie. Zabrali go do szpitala. Gdy dotarła tam za nim, dyżurny lekarz powiedział, że Andrzej się zatrul. Po kilku dniach go wypisali. Ania czekała na niego ze świeżym ubraniem. Pojechali do domu wynajętą przez nią taksówką. Tego lata Andrzeja jeszcze kilka razy chwytaly boleści i biegunka. „Trzeba wykonać szczegółowe badania”, zarządził lekarz. „Na żadne badania nie pójdę. Basia i Wanda zabroniły”, oświadczył Andrzej. Anię aż zatkało. Powiedziała lekarzowi. „Byli u niego jacyś ludzie”, powiedział. Za kolejną wizytą minęła się z Basią na korytarzu. Dawna koleżanka i szwagierka nie odezwała się do niej ani słowem. A następnego dnia Andrzeja w szpitalu nie zastała. „Wypisał się na własną prośbę”, poinformowała pielęgniarka. Ania zadzwoniła do Basi: „Jest u was Andrzej?”. „Nie ma i nie szukaj go. Jest w takim miejscu, w którym nie będziesz go truć!”, powiedziała Basia.

4

Ania tak się przejęła pomówieniem, że nie mogła pracować, spać, jeść, pić. Lekarz z przychodni dał jej skierowanie do psychiatry. Psychiatra skierował do szpitala... Niedługo po jej powrocie ze szpitala do domu przyszedł urzędnik z gminy. Pokazał pismo od dyrektora zakładu opiekuńczego pod Ostrowią Mazowiecką. Dyrektor domagał się od Urzędu Gminy opłacania pobytu Andrzeja w tym zakładzie. „Ustaliliśmy, że pan Andrzej jest na dożywocie u państwa syna. To syn państwa ma obowiązek płacenia za niego”, powiedział urzędnik. Od początku uważała, że Basia wmówiła Andrzejowi, iż jest truty, by go odciąć od nich i dobrać się do jego konta. Gdy jej się udało, pozbyła się go do domu opieki, a im każe płacić. Ania zaczęła krzyczeć, potem straciła przytomność... Żyje na proszkach piąty rok. Kazik umarł nagle, na udar mózgu, ale do niej to jeszcze nie dotarło. Mieszka z synem i synową. Gdy próbuje ich wypytować o Andrzeja udają, że nic nie wiedzą. Nie wie, czy za niego płacą, czy dalej przebywa w tym zakładzie opiekuńczym, czy w ogóle żyje...

Nigdy się nie dowiedziała, ile pieniędzy z konta Andrzeja zgarnęła Basia...

KAROL ZARĘBA

Psia miłość

Jak każdego roku mój tata, fotograf, otrzymał z Urzędu Miasta zlecenie na dokumentację pochodu pierwszomajowego. Był rok 1976. Trybuna usytuowana została naprzeciw Urzędu. Pochód miał przejść po wysłuchaniu w parku miejskim transmisji radiowej przemówienia Edwarda Gierka. Trybunę zabezpieczało 2 milicjantów, na rogu czekała w gotowości orkiestra strażacka.

Nagle przed trybuną wybiegły dwa psy i zaczęły uprawiać miłość. Tata uchwycił to w kadrze. Zdjęcie znalazło się wśród innych w oknie wystawowym zakładu. Cieszyło się wielką popularnością. Tata został wezwany do Urzędu przed oblicze naczelnika, sekretarza komitetu miejskiego PZPR i przewodniczącego Rady Narodowej. Zarzucili tacie sabotaż, bo psy spółkują przed godłem państwowym umieszczonym na trybunie. Tata odpowiedział, że orłowi korona z głowy nie spadnie, bo już mu ją dawno skradziono. Usłyszał w odpowiedzi, że za takie słowa poniesie konsekwencje. Tata odpowiedział na to: „Najlepiej wyrzucie mnie z partii”. „Przecież obywatel nie należy do partii”, zareagował sekretarz. „No właśnie”, skwitował tata i wyszedł. To było jego ostatnie zlecenie z Urzędu Miasta.

Barbara ze Szczuczyna

Sabotaż

1 maja 1986 roku. Trzeci rok pracy w kulturze. Nasza placówka nagłaśniała imprezę: w parku miejskim, gdzie słuchano przemówienia z Warszawy i przy Urzędzie Miasta (konferansjerka). Mnie przypadł w udziale park. W przeddzień sprawdziliśmy sprzęt w pomieszczeniu, działał jak należy. Następnego dnia, wystawiony na zewnątrz Eltron 100, nie poradził sobie. Słyszalność była dobra jedynie w odległości 5 – 10 m. Wysłałem kolegę do dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury z informacją o trudnościach. Otrzymałem odpowiedź, że jakoś tam będzie. „Jakoś” wyglądało tak, że dzieci biegające z chorągiewkami, balonami i obwarzankami zagłuszyły przemówienie. Przyszedłem do Urzędu jeszcze przed nadejściem pochodu. Naczelnik rzucił mi tylko jedno zdanie:



Pieski przed trybuną.
Fot. Waław Paszkowski

„Od jutra nie pracujesz”. Próbowałem wytłumaczyć trudności techniczne. Prosiłem dyrektora MGOK o potwierdzenie, ale ten w obecności naczelnika nie mógł oderwać oczu od podłogi i zapadł w niemotę. Następnego dnia zjawiłem się w sekretariacie Urzędu. Wypowiedzenie już czekało. Sekretarka poradziła, abym poprosił o interwencję w Komitecie Miejskim PZPR. „Nie jestem w partii”, powiedziałem. „Sekretarz też człowiek”, stwierdziła sekretarka. Poszedłem. Pani sekretarz знаła doskonale sprawę. W Urzędzie wypowiedzenie zamieniono mi na naganę za „brak wykonania ustalonych zadań”. W latach 1988 – 1990 pełniłem obowiązki dyrektora. Choć sprawdziłem się i miałem odpowiednie wykształcenie, nie odzyskałem zaufania władz. Dyrektorem został pracownik LZS z wykształceniem rolniczym, będący jednak sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej PZPR przy MGOK. Nowy dyrektor nie udzielił mi zaległego urlopu w wymiarze 36 dni.

Andrzej z podlaskiego

Relaks

Lubiłem pochody, bo miałem wtedy czas dla dzieci. Jeździłem w zaopatrzeniu ciężarówką. Na drugi koniec Polski i z powrotem. Jak przyszła niedziela, to leżałem jak balabaster i odsypiałem (w niedziele nie wysyłali nas, żeby nie płacić podwójnie). A na pochód trzeba było iść. Zabierałem żonę i troje dzieci. I na zbiórkę do parku. A na straganach lizaki, balony, pukawki, jojo. Jak na odpuszcie. Dzieci miały papierowe białe-czerwone flagi. Jak były małe, szły z innymi dziećmi przed nami, pracownikami za-

kładu. Potem chodziły ze szkołą. A żona ze szpitalem, bo jak dzieci podrosły poszła na salową do szpitala. Po pochodzie spacer z rodziną. Czasem jak było wesołe miasteczko, więc zabawa do wieczora: karuzele i strzelnice. Raz nawet była beczka śmierci, jeździli w niej motocykliści po ścianach. Było na co popatrzeć. To był bez troski dzień, dla rodziny.

Antoni z Grajewa

Chałwa

Rok 1978. Jestem na stażu w Spółdzielni Inwalidów. Trwają przygotowania do pochodu 1 Maja. W zakładzie pracownicy malują płócienny transparent o treści „Chwała ludziom dobrej roboty”. W tym czasie przywożą do przerobu na mydło przeterminowane masło (którego brak w sklepach). Treść transparentu podsuwa mi diabelski pomysł. Z niewinną miną pytam prezesa: „Prezesie, kiedy przywieźą tę chałwę?” „Chałwę? Jaką chałwę?”, dopytywał. „Na mydło, tak jak masło”. „O niczym nie wiem”. „To dlaczego piszą białymi literami na czerwonym płótnie: >Chwała ludziom dobrej roboty?<” „Chałwa?” „Chałwa”. „A niech ich jasny szlag! Tumany cholerne!”, zerwał się prezes zza biurka i pomknął. Wrócił po 10 minutach: „A niech panią... O mało nie dostałem zawału”.

Katarzyna ze Szczuczyna

Komuna

Matka moja nigdy nie brała udziału w pochodach pierwszomajowych. Nazywała je pogardliwie spędem z czerwonymi szmatami. Wychowana w kulcie Marszałka, marzyła o powrocie ułanów i korony na głowę orła. Czerwone

sztandary kojarzyły się jej ze szturmem motłochu na Pałac Zimowy, komuną i sowiecką okupacją. Była nauczycielką w szkole zawodowej. Dyrektor nigdy nie upominał jej za absencję w czasie pochodu.

Krzysztof z Grajewa

Maturalna czapka

Jestem maturzystą 1975 LO w Grajewie. W pochodzie będę szedł w wyszywanej maturalnej czapce. Pamiętam ją do dzisiaj: trzy łączące się kręgi z napisem „Nauka, praca, pokój”. Wyszyła mi je mama. Doszliśmy z kolegą do wniosku, że nim wysłuchają przemówienia i sformuje się pochód, zdążymy wypić po piwku. Zresztą, w pobliskiej „Mimozie” wszystko będzie słychać. Schowałem czapkę do torby i pozostawiłem na miejscu zbiórki. Piwko było pyszne, a po powrocie nie znalazłem czapki w torbie.

Wiesław z Grajewa

Śnieg

Wyjątkowy maj, rok 1971 czy 1972. W nocy był przymrozek, opadły płatki kwitnących drzew. Nie ma głupich, wkładałem granatowy sweter z golfem, na niego biały kołnierzyk, przypinam tarczę. Ewa idzie ze sportowcami. Ubrani są w czerwone „rzymskie” tuniki z odsłoniętym ramieniem. Niosą zawartość magazynu sportowego, głównie piłki i hantle. Dla sportowca padający drobny śnieg, to drobiazg, ale mimo to Ewa odchorowuje pochód.

Jolanta z Rajgrodu

Pies

Pierwszy maja? To mój pierwszy pies. Ma na imię Maja.

Zosia (lat 6) z Grajewa



Stefan Trzaska,
żołnierz gen. Władysława Andersa

We Włoszech

Był majowy, piękny dzień. 17-letnia Eleonora Siravo szła po-
lną drogą. Było spokojnie, ucichł
ostrzał Monte Cassino. Jej ro-
dzinna wieś Santa Maria Olive-
to w gminie Pozzili leżała nie-
opodal klasztoru benedyktynów.
Zauważyła coś leżącego na po-
lu. Podeszła. Był to żołnierz, je-
den ze szturmujących wzgórze.
Ubłoczony, mundur miał nasiąk-
nięty krwią. Nie ruszał się, ale od-
dychał. Pobiegła szybko do domu
po pomoc. Zabrano go do szpi-
tala. Odwiedzała go. Przewie-
ziono go jednak do szpitala pol-
skiego w Gedavi w Palestynie. Po
powrocie przyszedł do domu Ve-
ry Marii i Michele Siravo i popro-
sił o rękę Eleny. Ojciec nie wyra-
ził zgody. Nie wierzył, że Stefan
Trzaska z Ławska (gm. Wąsosz)
jest kawalerem. Zdecydował, że
Stefan ma jechać do Polski i przy-
wieźć swoje dokumenty świadczą-
ce, że jest wolnym człowiekiem.
Stefan był bardzo wytrwały. Zdo-
był zaufanie rodziców i siostry
Eleny. W 1945 roku w Sansepol-
cro ukończył kurs mechaniczny.
Dążył do założenia rodziny i za-
pewnienia jej bytu. Rodzice Ele-
ny ulegli. Ślub odbył się w rodzin-
nym Santa Maria Oliveto 3 marca
1946 roku. Jedyne ślubne zdjęcie
zrobił im kolega Janek Korytkow-
ski. Stefan miał 27 lat, Elena 19.
Nazajutrz po ślubie udali się na
zwiedzanie Monte Cassino.

W Polsce

Przyjechali do Polski. Nie by-



Stefan Trzaska w szpitalu w Palestynie



Ślubna fotografia z 3 marca 1946 r.

ło łatwo. Stefan był dobrym mę-
żem, pracował, nie było go cią-
gle w domu. Żona zostawała
z matką. Ta nie polubiła synowej,
wstydyła się przed sąsiadami, że
dziewczyna nie zna polskiego, za-
mykała ją w domu. Elena milcza-
ła, nie chcąc poróżnić zakocha-
nego w niej Stefana z matką. Ale
nie potrafiła tkwić w bezczynno-
ści, chętnie wykonywała wszel-
kie prace rolnicze. Dwa lata po
ślubie urodził się ich pierworod-
ny syn Stefan, po dwóch następ-
nych Daniela. Młodszy, Zdzisław
w 1953 i Jan w 1955 roku. Wiel-
ką radością były dla niej corocz-
ne wyjazdy do rodziny do Włoch.
Zabrała ze sobą Danielę, gdy ta
skończyła 10 lat.

Stefan odszedł w wieku 47 lat



Elena i Stefan na Monte Cassino

po ciężkiej chorobie i 20 latach
małżeństwa. Krzyż Monte Cassi-
no, najdroższą pamiątkę, włożyła
mu do trumny. Została z czwór-
ką uczących się dzieci. Nigdy nie
poprosiła o pomoc. Radziła sobie
sama, podejmowała się wszelkich
prac: kopała ziemniaki, wycinała
kapustę na polu, sprzątała i paliła
w piecach w ośrodku zdrowia i na
posterunku policji w Wąsoszu.
Zawsze uśmiechnięta, życzliwa,
pięknie śpiewająca włoskie pio-
senki, lubiana przez ludzi. Każ-
dego dnia tęskniła do rodzinnych
stron. Mówiła, że gdyby wiedzia-
ła, że tak krótko będzie trwała ich
miłość, nie wyjechałaby z Włoch.
Teraz jednak miała tu rodzinę,
wykształciła dzieci. I grób ukocha-
nego Stefana, na którym umiesz-

czono epitafium jej autorstwa:
„Pod Monte Cassino Bóg oca-
lił Ciebie

A tu w pełni życia, powołał
do siebie”.

O ojczyźnie mogła rozmawiać z Boleśławem Makuszew-
skim, weteranem walk we Wło-
szech oraz ze szkolną koleżanką,
mieszkającą w Grajewie, która też
zakochała się w polskim żołnie-
rzu, Truszkowskim. Bez Stefana
żyła jeszcze 22 lata, zmarła w wie-
ku 61 lat.

(Dziękuję Julii Szymańskiej,
wnuczce (córcie Daniela), Ewie
Trzaska (żonie Jana Trzaska) oraz
jej córce Aleksandrze za infor-
macje i udostępnienie dokumen-
tów rodzinnych).

BARBARA PASZKOWSKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00048/18-o-i)

FINANSE

Pożyczki. Tel. 500 – 547 – 057

(fak.00023/18-o)

MOTORYZACJA

Kupię trajkę motocykl z hakiem,
650 cm³, na kat. A.
Tel. 733 – 747 – 640

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamiennię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Mieszkanie do wynajęcia.

Tel. 661 – 282 – 503

(p-000790-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Firma zajmująca się dociepleniami
budynków zatrudni pracowników.
Praca w delegacji od poniedziałku
do piątku. Tel. 500 – 047 – 163

(fak/sms)

Dam pracę w małym
gospodarstwie rolnym przy
krowach mlecznych. Okolice
Zambrowa. Zamieszkanie,
wyżywienie, wypłata.
Tel. 514 – 650 – 588

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00068/18-o-i)

536-080-880, 515-557-502,
566-551-010. Legalna,
sprawdzona praca dla
opiekunek w Niemczech.
Zakwaterowanie, przejazd,
wyżywienie – bezpłatnie.
www.pomocwdomu.pl
Certyfikat 12354

(fak.00075/18-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.
pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór
z podwórka. Dzwonić, pisz smsa
– oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Słoma sucha z pszenżyta, bele
150-tki, 120 sztuk po 45 zł.
Łosice. Tel. 695 – 728 – 863

(fak/sms)

Sprzedam 13 uli z pszczołami.
Tel. 515 – 815 – 995

(fak/sms)

Kury odhodowane. W ciągłej
sprzedaży. Ratowo-Piotrowo 9.
Tel. 508 – 393 – 737

(p-000776-o)

Sprzedam las, 1 ha.
Tel. 600 – 062 – 532

(p-000794-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam wózek inwalidzki.
Tel. 507 – 656 – 346

(fak/sms)

Sprzedam habit.
Tel. 507 – 656 – 346

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00032/18-o-i)

USŁUGI

Oferuję usługi cyklinowania podłóg
drewnianych oraz schodów.
Dogodne terminy.
Tel. 604 – 283 – 643

(fak/sms)



Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Wyróżnij
swój ogród**

CARATY 0%
RRSO wynosi

cały asortyment

- bez prowizji
- bez wpłaty własnej
- bez odsetek

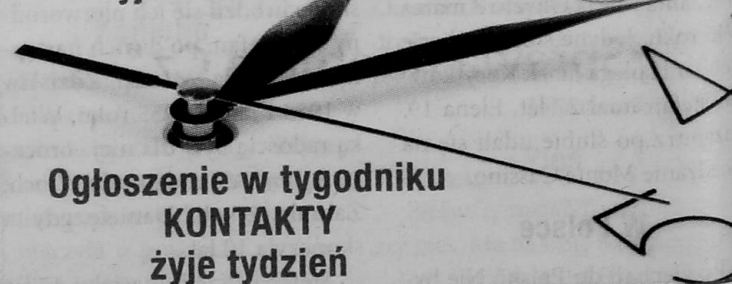


Credit Agricole Bank Polska S.A.
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez
kredytowanych kosztów) 1 700 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 700 zł, oprocentowanie stałe
0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 9 miesięcznych równych
rat w wysokości 170 zł oraz ostatnia rata wyrównawcza w wysokości 170 zł. Kalkulacja została
dokonana na dzień 22.03.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie.

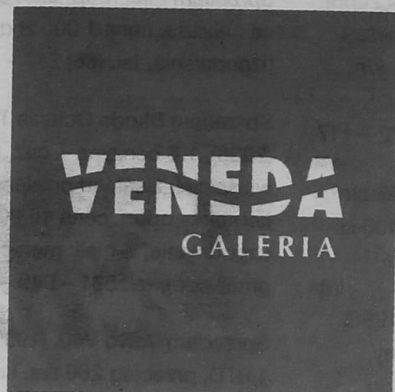
Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty poświadczające dochody.
Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista
akceptowanych przez Bank dokumentów znajduje się na stronie internetowej Credit Agricole
Bank Polska S.A. pod adresem www.CARaty.pl oraz w punktach sprzedaży Partnerów. Podany
materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy
oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni
do wykonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup
towarów/usług. Oferta ważna od 14.04 do 30.06.2018 r.

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl

**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.**



**Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień**



29 kwietnia



Opera i Filharmonia Podlaska
zaprasza do Galerii Veneda
na przedpremierowy
pokaz fragmentów
BAJKI MUZYCZNEJ
„Sprawa Kapturka Cz.”

W niedzielę o godz. 13.00!

Sprawa
Kapturka Cz.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Fiat Cinquecento, (1999), samochód sprawny, cena 2 000 zł, tel. 504 - 429 - 834 (o/b)

Sprzedam Opel Frontera, (1994), TD, nowe opłaty, cena 4 000 zł, tel. 533 - 152 - 533 (o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2004), 1.4, 90 KM, przebieg 180 tys. km, przegląd i OC ważne, 2 komplety kół, klimatyzacja, 8 x airbag, ABS, ESP, cena 10 900 zł do uzgodnienia, e-mail: czar95ek@op.pl, tel. 792 - 707 - 440 (o/b)

Sprzedam Daewoo Matiz, (1999), złoty metalik, cena 1 200 zł, tel. 536 - 709 - 700 (o/b)

Sprzedam Daewoo Lanos, 1.6 benzyn + gaz, dwie elektryczne szyby, nowe sprzęgło, opłaty ważne, cena 1 500 zł, tel. 512 - 933 - 646 (o/b)

Sprzedam Peugeot 206, (2001), 2.0 Hdi, ważne opłaty, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 724 - 391 - 477 (o/b)

Sprzedam Chevrolet De Luxe, (1946), cena 15 000 zł, tel. 511 - 928 - 792 (o/b)

Sprzedam Kia Carens, (2005), 2.0 benzyna, cena 9 800 zł, tel. 693 - 146 - 788 (o/b)

Sprzedam Honda CRV, (2005), 2.2 diesel, nawigacja, klimatyzacja, tv, skórzana tapicerka, stan bardzo dobry, cena 21 000 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2002), najlepszy silnik 2.0 dti, auto ściągnięte z zagranicy w 2017 r., ładny stan, dobrze wyposażone, opony letnie 16, ważne opłaty, cena 7 600 zł, tel. 798 - 160 - 193 (o/b)

Sprzedam Opel Combo 1.3 DCI, (2007), mały, dostawczy, z klimatyzacją, cena 8 200 zł, tel. 513 - 771 - 544 (o/b)

Sprzedam Fiat Doblo, (2007), 1.9 diesel, wersja angielska, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 664 - 974 - 554 (o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2001), 1.6 benzyna, cena 9 000 zł do uzgodnienia, tel. 514 - 040 - 314 (o/b)

Sprzedam Seat Corsa D, (XII.2008), 1.4 benzyna, salonowy, pierwszy właściciel, przebieg 100 tys. km, bogate wyposażenie, cena 17 600 zł, tel. 662 - 072 - 117 (o/b)

Sprzedam skuter Honda, 102 cm³, stan bardzo dobry, cena 2 400 zł, tel. 500 - 623 - 930 (o/b)

Sprzedam Seat Cordoba, (1996), 1.6, kolor czerwony, zadbane, garażowany, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 692 - 782 - 483 (o/b)

Sprzedam Citroen Xsara Picasso, (2004), 1.6 HDI, szary metalik, cena 7 500 zł, tel. 660 - 636 - 023 (o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), cena 13 500 zł, tel. 572 - 656 - 784 (o/b)

Sprzedam Fiat Seicento 900, (1999), Gmina Sokoły, cena 1 300 zł, tel. 796 - 767 - 413 (o/b)

Sprzedam Peugeot 206, (2007), 1.4 diesel, świeżo opłacony, przegląd ważny pół roku, drobne wgniecenia parkingowe, cena 5 500 zł, tel. 888 - 716 - 140 (o/b)

Sprzedam Volkswagen LT, (2002), 2 500 cm³, diesel, średni, stan dobry, koła zimowe, cena 11 500 zł, tel. 888 - 716 - 140 (o/b)

Sprzedam Rover 75, (2000), 1.8, 122 KM, nowe sprzęgło, tarcze hamulcowe, wahacze, cena 4 500 zł, tel. 605 - 111 - 872 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (1998), 1.9 TDI, sedan, cena 3 000 zł, tel. 504 - 958 - 451 (o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2003), 1.8 tdi, na zwykłej pompie w dobrym stanie, kolor biały, kombi, siadasz i jedziesz, bez żadnego wkładu, cena 3 000 zł, tel. 504 - 688 - 724 (o/b)

Sprzedam Fiat 126p, stan dobry, na chodzie, cena 1 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 217 - 51 - 94 (o/b)

Sprzedam Skoda Octavia Tour, (2008), 1.6 benzyna + gaz, pierwszy właściciel, z salonu polskiego, dwa komplety opon, cena 15 900 zł do uzgodnienia, e-mail: mercec1978@gmail.com, tel. 531 - 049 - 404 (o/b)

Sprzedam Volvo V40, (1999), 1.9TD, przebieg 260 tys. km, auto sprawne, w ciągłym użytkowaniu, dwa komplety opon, cena 3 600 zł, tel. 505 - 944 - 359 (o/b)

Sprzedam skuter Romet 50, (2017), przebieg 800 km, cena 3 000 zł, tel. 506 - 641 - 589 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf V, (2007), 1.9 TDI, 105 KM, 2-drzwiowy, do niewielkich poprawek, cena 11 500 zł, tel. 504 - 763 - 879 (o/b)

Sprzedam Peugeot 406, (1998), 1.9TD, 90 KM, przebieg 270 tys. km, samochód wyposażony w hak, ubezpieczony i z ważnym przeglądem, cena 2 500 zł, tel. 730 - 741 - 162 (o/b)

Sprzedam przyczepkę, niezarejestrowaną, cena 800 zł, tel. 571 - 232 - 731 (o/b)

Sprzedam Mercedes Vito, (1999), cena 5 500 zł, tel. 608 - 747 - 358 (o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (1996), 1.4 benzyna, okolice Czyżewa, cena 1 800 zł, tel. 609 - 622 - 738 (o/b)

Sprzedam Volkswagen Vento, 1.8B benzyna + gaz, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 786 - 902 - 632 (o/b)

Kupię Skoda Fabia, pojemność 1,2 - 1,4, wiek 6-7 lat, w rozsądnej cenie, tel. 691 - 332 - 377 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

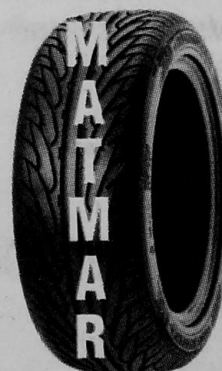
Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam półsior konny, nowy,
cena 500 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam piłę do traka, nowa, 125
cm, cena 40 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam opony 900x20, radialne,
2 sztuki, cena 100 zł za sztukę,
tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam siewnik konny,
cena 300 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika,
2-osiowy, cena 7 000 zł,
tel. (86) 216 - 96 - 38

(o/b)

Sprzedam przewód siłowy, 40 m,
cena 300 zł, tel. (86) 210 - 97 - 95
lub 516 - 070 - 321

(o/b)

Sprzedam wózek do wożenia
zwierząt, 2-kołowy, cena 1 000 zł,
tel. (86) 210 - 97 - 321
lub 516 - 070 - 321

(o/b)

Sprzedam silniki elektryczne,
cena od 100 zł do 1 000 zł,
tel. (86) 210 - 97 - 321
lub 516 - 070 - 321

(o/b)

Sprzedam ciągnik z turem
Fergusson MF 255, (1989),
stan dobry, cena 24 900 zł,
tel. (86) 270 - 59 - 69

(o/b)

Sprzedam słomę w belach,
20 sztuk, sucha, przechowywana
pod dachem, cena 50 zł za sztukę,
tel. 515 - 665 - 674

(o/b)

Sprzedam przyczepę
samozbierającą, (1998),
cena 3 000 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam furę do wożenia bel,
cena 700 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam jałoszkę, 2-tygodniowa,
cena 850 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika,
cena 4 000 zł do uzgodnienia,
tel. (86) 273 - 32 - 08

(o/b)

Sprzedam przewracarkę Kuhn,
hydraulicznie składana, nowy typ,
szerokość robocza 5,40, stan
bardzo dobry, cena 6 500 zł,
tel. 508 - 299 - 769

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe, Unia
Grudziądz, stan dobry,
cena 1 200 zł, tel. 508 - 952 - 611

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
(1987), docisk sprężynowy,
plastikowe lejki, oryginał,
cena 2 850 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika,
2-osiowy, na resorze, (1988), stan
bardzo dobry, cena 3 750 zł,
tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów, ocyn-
kowany, (1989), stan bardzo dobry,
w komplecie wałek przekaźnika,
cena 550 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 Ursus,
(1985), ważny przegląd
i ubezpieczenie do 2019 r.,
cena 15 000 zł do uzgodnienia,
tel. (86) 273 - 32 - 08

(o/b)

Sprzedam kombajn Volvo F 830,
cena 7 000 zł, tel. 667 - 983 - 137

(o/b)

Sprzedam ziemniaki irga, jadalne,
okolice Brańska, cena 0,50 zł za kg
do uzgodnienia,
tel. 781 - 008 - 187

(o/b)

Sprzedam ciągnik Władimirec T-25
z kabiną, (1988), oryginał, stan
bardzo dobry, cena 8 000 zł,
tel. (85) 730 - 76 - 43

(o/b)

Sprzedam siano w belach,
cena 70 zł za belę,
tel. 734 - 423 - 345

(o/b)

Sprzedam kultywator Grudziądzki
14, cena 600 zł,
tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam wóz żelazny
przystosowany do ciągnika,
cena 700 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel Metal
Fach, (2009), stacjonarna, stan
bardzo dobry, cena 3 800 zł,
tel. 504 - 958 - 451

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów,
plastikowy, cena 650 zł,
tel. 514 - 743 - 670

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak,
(1995), niebieski, skrzynia olejowa,
grabki znaczniki, cena 5 000 zł,
tel. 514 - 743 - 670

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma,
(2001), zamki, cena 22 000 zł,
tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię do
kukurydzy, jednorzędowa,
cena 2 300 zł do uzgodnienia,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do
strzyżenia owiec, cena 400 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam wygradzenia dla krów,
ocynkowane, cena 120 zł za
sztukę, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę, 1-osiowa,
niemiecka, wywrotka, 3-stronny
wywrot, podwyższone bory,
cena 11 000 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy
ZO-56, na szerokich kołach, mało
używany, stan idealny,
cena 33 000 zł, tel. 663 - 961 - 026

(o/b)

Sprzedam wózek do przewozu
paszy treściwej, cena 850 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam pług obrotowy
Rabeverk, 2-skibowy,
cena 1 800 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę do przewozu
dwóch koni, cena 4 500 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów
Amazona, hydraulicznie otwierany,
cena 2 500 zł, tel. 723 - 969 - 327

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy,
stan bardzo dobry, cena 3 700 zł,
tel. 662 - 432 - 652

(o/b)

Sprzedam cielęta tygodniowe,
2 sztuki, byczek i jałoszka,
cena 1 300 zł za całość,
tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel,
cena 3 800 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel,
w bardzo dobrym stanie,
cena 4 000 zł, tel. 662 - 802 - 138

(o/b)

Sprzedam przyczepę, 1-osiowa,
wywrotka, okolice Zambrowa,
cena 3 000 zł, tel. 505 - 740 - 118

(o/b)

Sprzedam owce mięsne, młode,
cena 600 zł za sztukę,
tel. 516 - 491 - 701

(o/b)

Sprzedam słomę, bele 130, sucha,
ze stodoły, cena 75 zł za sztukę,
tel. 505 - 740 - 118

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko
Delaval, 2 500 litrów, (2005),
cena 18 500 zł, tel. 721 - 086 - 459

(o/b)

Sprzedam pługi 2-skibowe,
obracane, Goudland, cena 1 800 zł,
tel. 734 - 627 - 792

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-363P, (1987),
szeroka kabina, stan dobry,
cena 14 900 zł, tel. 608 - 679 - 930

(o/b)

KUPON

**BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE**

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Ze sposobu, w jaki kierowca trzyma ręce na kierownicy, można dowiedzieć się o jego charakterze, twierdzą psychologowie

Jak trzymasz kierownicę?

1. Ramiona wyciągnięte, tułów w dużej odległości od kierownicy: bardzo duża żywotność. Masz dobry charakter, jesteś pogodna(y), towarzyska(i) i życzliwa(y) ludziom. Masz dużą wrażliwość i wyobraźnię oraz skłonności do prac artystycznych.

2. Ręce dość nisko na kierownicy: natura delikatna, zdrowie nie najsilniejsze. Lubisz, żeby Cię wspierać i otaczać opieką. Boisz się ryzyka i zawsze wolisz, żeby ktoś za Ciebie decydował w trudnych momentach.

3. Ręce ujmują kierownicę od dołu: mocna osobowość. Zdajesz egzamin we wszystkich okolicznościach. Zawsze i wszędzie lubisz przewodzić, zdobywać pierwsze miejsce. Pracę traktujesz z ambicją i zamiłowaniem.

4. Ręce na dole, nałożone z góry: lubisz rzeczy piękne, masz natu-

rę romantyczną. Uciekasz od brutalności świata. Jesteś impulsywna(y), ale szczerą(y) i szlachetną(y). Zamykasz się w niewielkim kręgu ludzi bliskich, unikasz hałasu, awantur, nawet walki o coś, co Ci się należy.

5. Ręce nałożone na górę kierownicy, postawa pochylona do przodu: charakter nerwowy, wybuchowy, często niepokój zmusza Cię do zmiany postanowień. Poszukujesz czegoś i czekasz na nowe twarze, nowe wydarzenia. Rzadko jesteś zadowolona(y). Masz wybitną inteligencję.

6. Ręce w pozycji „za dziesięć drugą”, ramiona luźne: jesteś interesującą indywidualnością, nie tracisz spokoju i opanowania. Masz obiektywny pogląd na problemy i na swoich partnerów. Na ogół optymistycznie podchodzisz do życia i cieszysz się uznaniem i sympatią otoczenia.



Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

**Zamawiaj więcej
płacąc mniej!**

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



Przyjeżdżał do Łomży kraść

Przyjeżdżał autobusem do Łomży z Gołdapi, włamywał się do upatrzonego domu, kradł gotówkę i biżuterię, kupował bilet na autobus i jechał do domu. Okradł w ten sposób trzech mieszkańców Łomży na ponad 30 000 zł. Po ostatniej wizycie łomżyński kryminalni namierzili go jednak i zatrzymali. Ma 55 lat. Decyzją sądu, najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. Policjanci odzyskali część skradzionego mienia. Sprawa ma, jak twierdzą, charakter rozwojowy.

Niebezpieczne wycinki

Do trzeciego wypadku podczas wycinki drzew doszło w tym roku w powiecie łomżyńskim. Poprzednie dwa zakończyły się śmiercią kobiety i mężczyzny. Tym razem wycinającego drzewo w Janczewie (gm. Wizna) uderzył konar w głowę i klatkę piersiową. Prawdopodobnie odniósł także uraz oka. Śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego prze-

REKLAMA

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (10,80 zł)

3 miesiące – 30 zł (35,10 zł)

6 miesięcy – 55 zł (70,20 zł)

12 miesięcy – 100 zł! (140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



Z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci, dzielnicowy z Posterunku Policji w Śniadowie spotkał się z najmłodszymi mieszkańcami gminy, aby poczytać im baśnie. Przy okazji radził, jak bezpiecznie bawić się w domu i na podwórku oraz jak unikać zagrożeń. Przypomniwał o odbłaskach i bezpiecznym zachowaniu na drodze. Odpowiedział też na mnóstwo pytań, które głównie dotyczyły pracy w policji.

transportował go do specjalistycznego szpitala.

Ciężki stan po dachowaniu

W ciężkim stanie została przewieziona do szpitala młoda (24 lata) kobieta, jadąca oplem na zambrowskich numerach rejestracyjnych po wypadku, do ja-

kiego doszło na drodze Zambrów – Łomża w okolicy Czerwonego Boru. Ranna próbowała wyprzedzić samochód nauki jazdy, co skończyło się dachowaniem.

Zaginiona nie żyje

Ciało zaginionej w listopadzie

2017 r. Ireny Andruczyk z Gibasówki (gm. Giby) wyłowili strażacy z jeziora Kaczan w miejscu, będącym częścią rzeki Marychy. Znajduje się ono kilka kilometrów od miejsca, gdzie widziana była po raz ostatni. Krewni Ireny Andruczyk rozpoznali zaginioną.



Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Poradnia psychologa

Myślę, że jestem geniuszem

Wydaje mi się, że jestem o wiele mądrzejszy, niż inni w mojej klasie, chociaż nie mam najlepszych ocen. Ale wiadomo, że najwięksi milionerzy nie skończyli szkół, więc to nic nie znaczy. Mam tyle różnych pomysłów, że myślę, iż jestem geniuszem.

Kamil

Jeśli myślisz, że jesteś geniuszem, możesz to sprawdzić. Geniuszami nazywani są ludzie, którzy mają bardzo wysoką inteligencję. Ponieważ jesteś uczniem, testy inteligencji możesz wykonać za darmo w poradni psychologiczno-pedagogicznej, która opiekuje się Twoją szkołą. Test określi, czy Twój ogólny intelekt jest na poziomie przeciętnym, powyżej normy, znacznie powyżej normy lub na poziomie geniuszu. Czasem słowo „geniusz” nadaje się inne znaczenie, ma ono opisywać osobę niekoniecznie wyjątkowo bystrą, ale obdarzoną jakimś szczególnym talentem. U takich osób przeciętny poziom inteligencji niekoniecznie jest bardzo wysoki, ale test wykrywa, że jakaś jedna zdolność jest na poziomie wybitnym.

Najczęściej jednak i najbardziej

sensownie jest nazywać geniuszami osoby, które stworzyły coś niezwykłego, nieprzeciętnego. Wtedy miarą geniuszu są dokonania. Taki sposób rozumienia zdolności jest chyba najbardziej adekwatny, bo testy są zawodne. Bywa także, że ktoś w testach wypada jak geniusz, ale nic nie robi ze swoimi uzdolnieniami, marnuje je, tak jakby ich w ogóle nie było. Pasuje tu metafora superinteligentnego komputera, który, co prawda, ma niezwykle moce, ale stoi w kącie odłączony od prądu. Niestety, wiele utalentowanych osób nic nie robi ze swoimi talentami. Dlatego chyba lepszym sposobem sprawdzenia, czy jest się geniuszem, jest dążenie do zrobienia czegoś niezwykłego, wyszlifowania jakiejś zdolności, jeśli czujesz, że ją posiadasz.

Bywa i tak, że ktoś uważa się za geniusza po to, aby wesprzeć swoje mniemanie o sobie i poprawić samoocenę. Takiej osobie samo przekonanie o własnym geniuszu wystarcza bez żadnych dalszych działań i sprawdzianów w zupełności.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

Przysmak podlaski

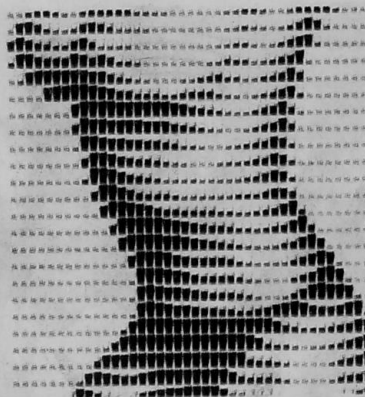


Karkówka na dziko

Składniki:

- 7 plastrów karkówki
- 2 łyżki marynaty słodko-kwaśnej w proszku
- 1 łyżka papryki słodkiej
- 2 łyżki przyprawy grill pikantny
- 1 łyżka czosnku granulowanego
- 4 łyżki sosu sojowego
- 4 łyżki octu winnego
- 8 łyżek oleju
- 10 ziaren jałowca

Plastry karkówki lekko rozbić tłuczkiem. Ziarna jałowca rozetrzeć w młynku. Przyrządzić marynatę, mieszając paprykę, przyprawę do grilla, czosnek, sos sojowy, ocet winny, olej i rozterte owoce jałowca. Marynatą posmarować karkówkę i włożyć do lodówki na 12 godzin (może być dłużej). Po tym czasie piec na grillu do miękkości, obracając i smarując pozostałą marynatą.



Pytanie intymne

Żona mnie zostawiła. Myślę, że to moja wina, bo często wyjeżdżałem i zaniedbywałem ją seksualnie. Teraz jestem z nową kobietą. Chciałbym, aby jej nie zabrakło seksu, żeby nie szukała innych mężczyzn. Gdy tylko wracam do domu, nadrabiam erotyczne zaległości. Wtedy kochamy się wieczorem i rano, dużo eks-

perymentuję, proponuję różne pozycje. Nie wiem, co się dzieje, ale ona wcale nie jest zadowolona z moich starań. Czy seks jest gwarancją wierności?

Michał

Sam seks nie jest gwarancją wierności, a eksperymenty w łóżku nie są kluczem do szczęścia. Seks, który jest jakby obowiązkiem, nikogo nie cieszy. Nie da się współżyć na zapas, by przesytem wyeliminować pokusy. Jeżeli taki powód częstego seksu staje się czytelny dla kobiety, może wywołać w niej żal, spowodowany brakiem zaufania. Co więcej, przesyty w łóżku w naturalny sposób zmniejsza zainteresowanie prowokującym nadmiarem. Aby była satysfakcja, musi być spontaniczność i wzajemna akceptacja.



Lekarz domowy

Jakie są pierwsze objawy zatrucia grzybami?

Weronika

Pierwszymi objawami są nudności, bóle brzucha, wymioty, może być biegunka, łzawienie oczu, poty, ogólna słabość. Mogą wstąpić (w zależności od gatunku spożytych grzybów) prawie natychmiast albo kilka lub kilkanaście godzin później. Po zjedzeniu muchomora sromotnikowego nawet dopiero po dwóch dobach. Przy podejrzeniu zatrucia grzybami należy natychmiast wezwać po-

gotowie ratunkowe i prowokować wymioty, aby z truciźny opróżnić żołądek. Pierwszą porcję wymiocin trzeba zostawić do badania. Zanim przyjedzie lekarz, należy podawać duże ilości węgla aktywowanego.

Grzybów nie powinno się jeść na noc (pierwsze objawy mogą wystąpić w czasie snu) i absolutnie nie należy podawać ich dzieciom. Grzyby nie mają prawie żadnych wartości odżywczych, a są ciężkostrawne. Często nawet jadalne powodują zaburzenia przewodu pokarmowego.

Pod paragrafem

W czasie pobytu u córki w Belgii musiałam iść do lekarza. Miałam ze sobą Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Za leczenie płaciłam w euro, otrzymałam rachunki. Wróciłam do Polski dwa dni temu. Jak odzyskać zwrot pieniędzy?

Jadwiga

Trzeba zgłosić się do regionalnego oddziału NFZ i tam przedstawić oryginały opłaconych rachunków oraz wniosek refundacyjny o zwrot kosztów z informacją o rodzaju udzielonego

świadczenia medycznego. Należy zabrać ze sobą Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Złożone dokumenty zostaną przesłane do instytucji łącznikowej kraju członkowskiego, w którym była udzielona pomoc medyczna. Tam zostanie określona kwota przysługującej refundacji, a po otrzymaniu dokumentów z instytucji łącznikowej, kwota zwrotu zostanie w Polsce przeliczona z waluty obcej na złotówki zgodnie z kursem wymiany walut. Pieniądże zostaną przesłane na rachunek.

Jaką masz w sobie energię?

1. Czy szukasz wysiłku fizycznego dla przyjemności?

- a) nie – 1
- b) czasami – 3
- c) często – 5

2. Budząc się rano:

- a) przewracam się na drugi bok i zasypiam – 1
- b) dłuższą chwilę poleżę i wsta-
ję – 3
- c) wstaję prawie natychmiast – 5

3. Czy potrafisz robić dwie rzeczy naraz?

- a) nie – 1
- b) tak – 3
- c) czasami nawet i trzy – 5

4. Jak często uprawiasz seks?

- a) rzadziej niż raz w miesiącu – 1
- b) co najmniej raz w miesiącu – 3
- c) co najmniej raz w tygodniu – 5

5. Czy zdarza Ci się odkładać ważne sprawy na ostatnią chwilę?

- a) bardzo często – 1
- b) rzadko – 3
- c) nigdy – 5

6. Czy są takie dni, że nic Ci się nie chce?

- a) często – 1
- b) rzadko – 3
- c) nigdy – 5

7. Twoje plany na przyszłość:

- a) to tylko marzenia – 1
- b) może uda się zrealizować – 3
- c) na pewno uda się zrealizować – 5

8. Czy zdarza się, że działasz spontanicznie?

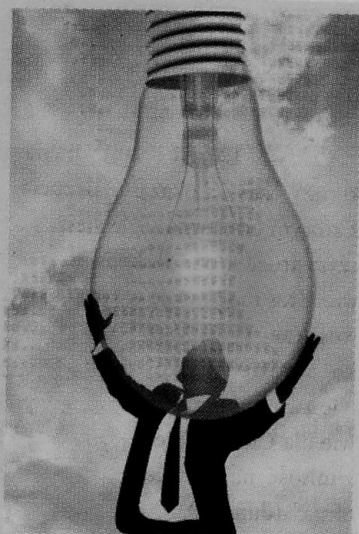
- a) raczej nie – 1
- b) czasami tak – 3
- c) dość często – 5

9. Czy sypiasz w dzień?

- a) często – 1
- b) rzadko – 3
- c) nigdy – 5

10. Czy masz jakieś hobby?

- a) nie – 1
- b) w pewnym sensie – 3
- c) tak – 5



Masz 10 – 22 punkty: świat i życie są dla Ciebie zbyt szybkie. Wo-
lisz robić wszystko powoli, a cza-
sami nawet zostawić własnemu
biegowi. Ludzie postrzegają Cię
jak kogoś z innej planety lub któ-
ry dopiero co obudził się i nie
wszystko do niego dociera. Nie
oznacza to wcale, że jesteś gorsza-
/y od innych. A dlaczego nie masz
energii? Prawdopodobnie wynika
to z konstrukcji Twojego charak-
teru. Możesz to jednak zmienić,
pracując nad sobą.

Masz 23 – 37 punktów: jesteś
człowiekiem, którego życie na-
znaczane jest falowaniem ener-
gii. Masz nagłe jej przypiły, by
za jakiś czas zatracać ją do mi-
nimalnego poziomu. Jesteś jak
akumulator, który intensywnie
eksploatowany traci swój energe-
tyczny potencjał i trzeba go na-
ładować, aby powrócił do po-
przedniej sprawności. Wszystko
to powoduje, że wiele spraw roz-
poczynasz, ale ich nie kończysz.

Masz 38 – 50 punktów: masz
w sobie niespożyte pokłady ener-
gii. Sam/a nie wiesz, skąd to się
w Tobie bierze, ale faktem jest, że
bywasz niezmordowana/y. Na-
wet w najtrudniejszych chwilach,
w momentach wielkiego zmę-
czenia potrafisz wykrzesać z sie-
bie tyle energii, ile jest Ci właśnie
potrzeba. Należysz do ludzi, któ-
rzy potrafią nie tylko pracować,
ale i wypoczywać. Wszystko do-
prowadzasz do końca i nie ma dla
Ciebie rzeczy niemożliwych.



Przychodzi do fotografa zebra
z pingwinem zrobić sobie zdjęcie.
Fotograf pyta: – Kolorowe, czy
czarno-białe?

Pingwin: – W mordę chcesz?

Kobieta dzwoni rano do swoje-
go szefa i mówi, że nie przyjdzie
do pracy, bo jest chora.

– A co pani jest? – pyta szef.

– Mam jaskrę analną.

– Co? Czym to się objawia?

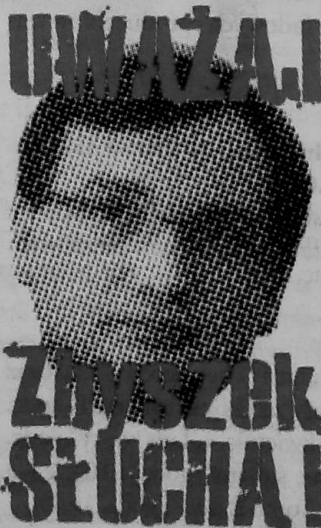
– Nie widzę dziś możliwości
przytoczenia swojej d... do pracy.

Idzie Czerwony Kapturek
przez las. Nagle z krzaków wyska-
kuje wilk, stary zboczeniec i woła:
– Kapturku, Kapturku, naresz-
cie cię pocałuję tam, gdzie jeszcze
nikt cię nie całował!

Kapturek patrzy na niego zdzi-
wiony i mówi:

– To chyba w koszyk.

Poszedł facet do lasu i zabłą-
dził. Chodził po lesie i krzyczał.
W pewnym momencie coś go
szturcza z tyłu w ramię. Odwra-
ca głowę, patrzy, a tu stoi niedź-
wiedź, rozespany, zdenerwowany,
piana z pyska mu leci i pyta: – Co
tu robisz?



– Zgubiłem się – odpowiada fa-
cet.

– Ale czego się tak drzesz? – py-
ta wściekły niedźwiedź.

– Bo może ktoś usłyszy i mi po-
może – mówi gość.

– No to cię usłyszałem. Pomo-
gło?

Dwie dziewczyny starają się
o pracę w agencji towarzyskiej.
Właściciel urządził krótki egza-
min i poprosił pierwszą kandy-
datkę.

Po chwili wychodzi.

– Jak ci poszło? – pyta druga.

– Oblałam z ustnego!

Winnetou i Old Sutherhand
zabłądzili na pustyni. Zmęczony
Old Sutherhand mówi do swe-
go przyjaciela:

– Wystrzel, może nas ktoś usły-
szy.

Winnetou wystrzelił i nic.
Po chwili Old Sutherhand mó-
wi znów:

– Wystrzel jeszcze raz. Może te-
raz ktoś usłyszy.

Winnetou znów wystrzelił.
Czekają, czekają i nic.

– Wystrzel jeszcze raz!!

– Dobrze, ale to już ostat-
nia strzała!

W supermarkecie małżeństwo
przechodzi obok stoiska z bieli-
zną. Żona do męża widząc figlar-
ne majteczki:

– Kochanie, może kupiłbyś mi
taką bieliznę?

– Hm..., wybac, ale pupę masz
jak kombajn i nie będzie to ład-
nie wyglądać!

Wieczorem leżą w łóżku i mąż
delikatnie sugeruje, o co mu cho-
dzi. W końcu mówi:

– Może się troszkę popieścimy?
No, wiesz...?

– Dla jednego małego kłoska
nie będę kombajnu uruchamiać!

Do baru wchodzi wieczo-
rem piękna blondynka i zama-
wia drinka.

Po pierwszym łyku odsta-
wia kieliszek i dyskretnie mówi
do barmana:

– Czuć... penisem!

Barman nieco zmieszany bie-
rze kieliszek, wacha i mówi:

– Niech pani przełoży kieliszek
do drugiej ręki...

Tu warto być

Białystok

„Upiór w operze”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01), sobota i niedziela, 27 i 28 kwietnia, godz. 19.00. Musical wszech czasów Andrew Lloyd Webbera, którego białostocka premiera odbyła się w maju 2013 roku i od tego czasu zachwycała publiczność z całej Polski.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196):

■ „Zapiski oficera Armii Czerwonej”, kultowy monodram Krzysztofa Ławniczaka, od ponad 25 lat na scenie Teatru; błyskotliwe studium mentalności „człowieka radzieckiego” według powieści Sergiusza Piaseckiego.

■ „Kogut w rosale”, znakomita komedia słoweńskiego autora Samuela Jokica, dotykająca egzystencjalnych problemów, przed którymi może stanąć każdy z nas. Seansy dla widzów od 18 lat; piątek, 27 kwietnia, godz. 20.30 oraz sobota i niedziela, 28 i 29 kwietnia, godz. 16.30 i 20.00.

Grajewo

Piknik w stylu PRL, Grajewskie Centrum Kultury (plac przy Muzeum Mleka, tel. 86 272 29 91), wtorek, 1 maja, godz. 15.00.

„Przypomnimy sobie, jak gra się w „gumę”, „klasy”, „kapsle”, „noża”, piszą organizatorzy, zapraszając całe rodziny.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ XI Festiwal Big Bit 2018, repertuarem obowiązkowym Festiwalu są polskie piosenki, w tym roku bez ograniczeń stylistycznych i ram czasowych, poza jednym: wszystko do czego nogi same rwą się do tańca, a więc począwszy od lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, po dyskotekowe wymiatacze i inne parkietowe hity, także w wersji pastiszowej, takiej z przymrużeniem oka: piątek, 27 kwietnia, 9.30; koncert galowy o godz. 19.00 z udziałem Ewy Kuklińskiej.

■ Łomżyńska kostka, czyli spotkanie miłośników gier planszowych; niedziela, 29 kwietnia, godz. 11.00 – 19.00.

„Rosnę”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 666 383 704), niedziela, 29 kwietnia, godz. 11.00.

Spektakl zaprasza dzieci „między chmury”, skąd mogą zajrzeć przez okno do mieszkania Mamy i obserwować, co się dzieje, gdy pojawia się na świecie mały człowiek. Reżyseria: Mariola i Janusz Słomiński. Obsada: Eliza Mieleśkiewicz (Mama), Michał Pieczatowski (Anioł), Tomasz B. Rynkowski (Anioł). Animacje: Marzanna Gawrych i Wiesław Wysocki (brygadier sceny).

„Sekrety Łomży i Ostrołęki”, Muzeum Pułnocno-Mazowieckie (ul. Dworna 22, tel.), piątek, 4 maja, godz. 17.00.

Spotkanie z Dorotą Sokołowską i Grzegorzem Maculewiczem, autorami książki „Sekrety Łomży i okolicy” oraz jedną z jej bohaterek Danutą Waśko.

Osowiec Twierdza

Biebrzańskie Targi Twórczości i Sztuki Ludowej, Biebrzański Park Narodowy (Osowiec Twierdza 8, gm. Goniądz; tel. 85 738 30 09), niedziela, 29 kwietnia, godz. 9.00 – 15.00.

Prezentacja i sprzedaż wyrobów twórców ludowych i producentów tradycyjnej żywności z Polski i Litwy.

Supraśl

„Wykład”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 85 710 88 45), piątek i sobota, 27 i 28 kwietnia, godz. 19.00.

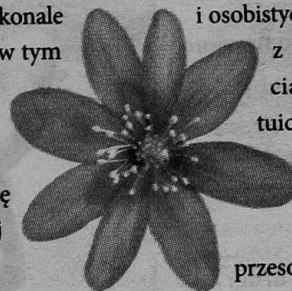
Spektakl Piotra Tomaszuka według „Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego” Adama Mickiewicza ze znakomitą aktorstwem Rafała Gąsowskiego.

Repertuar kin

Kino Relax Grajewo: 27 – 29 kwietnia – „Luis i obcy”, godz. 15.00 oraz „Tomb Raider”, godz. 17.00 i „Trzy bilbory za Ebbing Missouri”, godz. 19.30. Kino MOK w Zambrowie: 27 – 30 kwietnia – „Luis i obcy”, godz. 15.00 oraz „Twarz”, godz. 17.00 i „Życzenie śmierci”, godz. 19.00; 1 – 3 maja – „Piotruś królik”, godz. 17.00 oraz „Tomb Raider”, godz. 19.00.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): znakomity czas na okazanie uczucia, z którym od dawna się kryjesz, a o czym druga strona doskonale wie. Ktoś mocno Cię w tym wesprze i wszystko pójdzie gładko. Nie zwlekaj! Przysłówie dla Ciebie: „Biedę i miłość najtrudniej ukryć” (duńskie).



WAGA (23 IX – 23 X): tu i tam pojawiają się przeszkody, zarówno w sprawach rodzinnych, jak i osobistych. Możesz spotkać się z ignorancją i niechęcią. Jednak własna intuicja i życiowe doświadczenie nie zawiodą! Przysłówie dla Ciebie: „Wielu kucharzy przesoli zupę” (czeskie).

BYK (21 IV – 20 V): od miłości do nienawiści blisko, więc ktoś będzie próbował „zamieszać” w Twoich uczuciach. Wykażesz się odpornością na stres i powoli wszystko wróci na swoje miejsce. Przysłówie dla Ciebie: „Kto ma głowę na karku, ten i czapkę zdobędzie” (egipskie).

BLIŹNIĘTA (21 V – 20 VI): przed Tobą czas wyjątkowych oczekiwań. Piękna tęcza w uczuciach. Jednak dadzą o sobie znać zadawione sprawy i nieco skomplikują życie. Przysłówie dla Ciebie: „Lepiej zapalić świeczkę, niż narzekać na ciemność” (chińskie).

RAK (21 VI – 22 VII): na horyzoncie konflikt z kimś bliskim. Ktoś za Twoimi plecami doleje oliwy do ognia i wszystko skupi się na Tobie. Jedynym ratunkiem jest opanowanie. Przysłówie dla Ciebie: „Człowiek w gniewie siada na dzikiego konia” (amerykańskie).

LEW (23 VII – 22 VIII): przed Tobą poważna decyzja. Niewykluczona związana z tym podróż i być może wydatek. Na oczekiwaną od dawna przez Ciebie wieść jeszcze nie pora. Przysłówie dla Ciebie: „Brak wiadomości to dobra wiadomość” (angielskie).

PANNA (23 VIII – 22 IX): zbliża się Twoje przysłowiowe „pięć minut” w kontaktach towarzyskich, co może przełożyć się nawet na sukces finansowy lub drgnięcie uczuciowe. Jednak przed decyzją zaczniesz się wahać... Przysłówie dla Ciebie: „Jaki człowiek, takie jego narzekania” (wietnamskie).

SKORPION (24 X – 22 XI): w zasięgu ręki awans lub nagroda, a wokół Ciebie dużo życzliwości. Pomyślne wieści, dotyczące sprawy, z którą od dawna się motasz. Przysłówie dla Ciebie: „Chleb szczęścia posmarowany jest masłem z obu stron” (francuskie).

STRZELEC (23 XI – 21 XII): wiosna w pełni, a w Twoim związku uczuciowym pojawi się... zima. Do tego pewne komplikacje finansowe. Uda Ci się z tego uda Ci się wyjść na prostą! Sprawy uczuciowe, w myśl porzekadła, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, rozwikłają się szczęśliwie. Przysłówie dla Ciebie: „Praca jest połową zdrowia” (szwedzkie).

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): jeśli nie przegapisz sygnałów, może być bardzo ciekawie. Pora na więcej odwagi. Motto dla Ciebie: „Kogo nie ciekawi niespodziewane, ten go nie odkryje”, Heraklit z Efezu.

WODNIK (21 I – 19 II): bardzo dobry czas na nowe znajomości, z których jedna może okazać się wyjątkowa. Pewne komplikacje w uczuciach. Nadciągną ciemne chmury i zagrzmie. Ale po burzy zawsze jest słońce! Przysłówie dla Ciebie: „Od jednego cięcia drzewo nie pada” (włoskie).

RYBY (20 II – 20 III): wyjątkowa passa. Uwaga! Ktoś będzie próbował wpłatać Cię w nieuczciwy interes udając, że możesz na tym wyłącznie zyskać. Nie daj się zwieść! Przysłówie dla Ciebie: „Idź prostą drogą, a nie zabłądzisz” (polskie).



Wyróżnieni na Mistrzostwach sportowcy Gwiazdy Szczuczyna. Od lewej (od góry stoją): Agnieszka Dziegielewska, Krystian Pawłowski, Wiktor Bobrowski, Zuzanna Łukowska, Ewelina Nerkowska, Adrianna Zańko, Weronika Szczech, Magdalena Bagińska, Milena Kurzątkowska, Ewa Pawłowska, Mateusz Trojanowski, Damian Trojanowski, Marcin Wróblewski, Karolina Zamojska, Hubert Niebrzydowski (w imieniu siostry Pauliny); drugi rząd od lewej: Magdalena Gąsiewska, Elżbieta Skalimowska, Paweł Danowski, Katarzyna Końska, Mateusz Wojsław, Kinga Zielińska, Emilia Bagińska, Karolina Trzcńska, Paulina Tyszka, Natalia Sielawa, Adrianna Tyszka, Angelika Tyszka, Monika Gryczan, Władysław Kierdelewicz; trzeci rząd od lewej: Grzegorz Zańko, Oliwia Ostaszewska, Oliwia Wróblewska, Ewelina Gąsiewska, Łucja Ostaszewska i Renata Gutowska

X Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Zapasach

Dziewczeta MLUKS Gwiazda ze Szczuczyna i chłopcy UAKS Podlasie z Białegostoku wygrali w klasyfikacji drużynowej X Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Kadetów i Młodzików w Zapasach o Puchar Burmistrza Szczuczyna. Startowało w nich 115 zawodniczek

i zawodników z 10 klubów z Białegostoku (2 kluby), Grajewo, Juchnowca, Krynek, Łomża, Mrągowa, Olsztyn, Suwałki i Szczuczyna. Organizatorem Mistrzostw dziesiąty raz był Klub Sportowy Gwiazda, który w tym roku obchodzi 10 lat, a jego założycielem jest trener

Grzegorz Zańko (pisaliśmy o nim w „Kontaktach” nr 16/2018). W czasie otwarcia Grzegorz Zańko oraz Artur Kuczyński i Tomasz Mioduszeński zostali odznaczeni Złotą Honorową Odznaką LZS, a Zańko także, za wkład w rozwój sportu zapasniczego w kraju, srebrnym

medalem Polskiego Związku Zapasniczego. Odznakę „Zasłużony Działacz LZS” otrzymali także Andrzej Skrodzki, Iwona Zańko, Radosław Trzcński i Karol Sobolewski.

Sędzią głównym zawodów był sędzia międzynarodowy Karol Łebkowski z Łomży.

„Sport podnosi samoocenę, bez względu na zajmowane w wyniku rywalizacji miejsce”, twierdzi Marzena Niewiarowska, terapeutka ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Kownatach

V Turnieju Tenisa Stołowego Niepełnosprawnych

Wychowanka Marzeny Niewiarowskiej, Urszula Grabowska zajęła I miejsce w V Turnieju Tenisa Stołowego Osób Niepełnosprawnych, który został rozegrany w Liceum Mistrzostwa Sportowego w Łomży.

– Gram od szkoły podstawowej, a w Turnieju trzeci raz – mówi Urszula Grabowska.

Wystartowało w nim prawie 60 niepełnosprawnych z Łomży, Kolna, Sejn, Szczuczyna, Olecka i Kownat.

Pierwszy Turniej odbył się w 2007 roku.

– Na zajęciach z rehabilitacji ruchowej grywalismy w tenisa stołowego, ale brakowało nam profesjonalnej infrastruktury oraz imprez, podczas których osoby z niepełnosprawnościami mogłyby się spotkać i integrować – wspominał Adam Bagiński, pomysłodawca turnieju oraz fizjoterapeuta



w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Łomży. Na kolejny Turniej trzeba było czekać do 2015 roku, od tego czasu odbywa się on systematycznie w Liceum Mistrzostwa Sportowego w Łomży. Graczom sędziują i asystują licealiści.

– Ludzie XXI wieku są wrogo nastawieni do odmienności. Nie rozumieją jej i być może się boją. Nie potrafią dostrzec, że ludzie niepełnosprawni w wielu aspektach są od nas lepsi, miłsi, uprzejmi, nie wyrządzają krzyw-

dy. W szkole podstawowej miałam kolegę autystę, udało mi się z nawiązać z nim nić porozumienia, ale inni w klasie go nie akceptowali – mówi uczennica pierwszej klasy LMS Ida Modzelewska.

Dyrektor Liceum Mistrzostwa Sportowego w Łomży Iwona Puciłowska podkreślała, że sport to tylko jeden z elementów większej układanki.

– Nasza szkoła współpracuje z instytucjami, zajmującymi się osobami niepełnosprawnymi, angażujemy w to młodzież, aby była

otwarta, tolerancyjna i empatyczna. Szkoła ma obowiązek wychowywać w sposób otwarty, bez stereotypów.

V Turniej Tenisa Stołowego Osób Niepełnosprawnych został rozegrany w sześciu kategoriach (w zależności od wieku, płci i stopnia niepełnosprawności). Na podium stanęli: I kategoria: 1. Urszula Grabowska, 2. Ewa Szulińska, 3. Renata Romatowska; II kategoria: 1. Karolina Komorowska, 2. Anna Chmielewska, 3. Martyna Wilkiel; III kategoria: 1. Sebastian Zysk, 2. Tomasz Sielawa, 3. Wojciech Dubowski; IV kategoria: 1. Marek Gołębiowski, 2. Stanisław Czerlanis, 3. Mariusz Kozłowski; V kategoria: 1. Mirosław Tynecki, 2. Witold Stefanowicz, 3. Janusz Olszewski; VI kategoria: 1. Dawid Dąbrowski, 2. Damian Jankowski, 2. Dawid Zakrzewski.



NEXTO.PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE